Nr. 160. Poniedziałek, 16 Lipca 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem: „Przykłady do tłómaczenia z języka polskiego na łaciński, na trzecią klasę, ułożył Franciszek Próchnicki. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego, 1883" zaliczyć w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w III klasie gimnazyalnej. Cena egzemplarza wynosi 80 ct. w. a.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem: „Wykład nauki fizyki, Podręcznik dla wyższych klas gimnazyów i szkół realnych, ułożył J. Soleski. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa Pedagogicznego 1883" zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w klasach wyższych szkół średnich. Cena egzemplarza wynosi 3 złr. w. a.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć w poczet środków naukowych, dozwolonych do użytku szkolnego w szkołach ludowych pospolitych i wydziałowych, tudzież w klasie I szkół średnich dzieło pod tytułem: „W. Haardta Atlas geograficzny dla galicyjskich szkół ludowych. Nazwy polskie podał Bronisław Gustawicz. W Wiedniu. Nakładem Edwarda Hölzla. 1883. Cena 60 cnt."

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lipca.

Najlepszym obrazem obecnego stanu rzeczy we Francyi jest taktyka republikańskiego rządu wobec parlamentu — taktyka, zastosowywana stale tak w sprawach polityki zagranicznej, jak też w kwestyach odnoszących się do wewnętrznej administracyi. Aby uniknąć dyskusyi zbyt żywej lub przykrej, a w danym razie porażki, gabinet zwykł walczyć faktami dokonanemi, obracając tem samem w niwecz prawo kontroli przysługujące parlamentowi. Wobec siły faktu dokonanego głosy opozycyi milknąć muszą — lecz natomiast tak wewnątrz jak i po za obrębem Izby niezadowolenie wzrasta i kontrola, której nie dopuszczono, zamienia się w ostrą i surową, często przesadną, ale też nieraz i usprawiedliwioną krytykę.

Tak co do Tonkinu, jak niegdyś co do Tunisu, a świeżo co do Senegalu, fakta, które podoba się rządowi przedstawiać ciałom prawodawczym, są zwykle faktami już dokonanemi. W ten sposób niepodobna było odmówić zażądanego kredytu, bo ten stał się koniecznym na pokrycie zaangażowanych już wydatków. Rząd nie odwoływał się też do Izby w sprawie wojny z władcą Anamu, gdyż odwołanie się takie wydało mu się zbyt ryzykownem i mogłoby się nie powieść. Czekał więc na rozpoczęcie wojny, poczem oświadczył z trybuny parlamentarnej: „Cały świat wie, że prowadzimy wojnę z Annamem." Na późniejsze zarzuty odpowiadał, że Izba była uprzedzoną, a jej milczenie tłómaczyć sobie należało jako przyzwolenie. Nie inaczej dzieje się w sprawach skarbowych. Miesiące całe upływają od czasu, w którym ministerstwo powinno było ułożyć budżet nadzwyczajny, a dopiero teraz, w obecnej porze roku, w porze upałów, w chwili kiedy ferye mają się rozpocząć, w wigilię wyborów departamentalnych, rząd stawia Izby w konieczności dyskutowania nad przygotowaną przezeń konwencyą z towarzystwami kolei żelaznych, oświadczając, że ugoda ta jest główną podstawą budżetu nadzwyczajnego i warunkiem *sine qua non* jego sporządzenia. Ministerstwo bowiem, pozostające w ciągłych kłopotach, zrozumiało doskonale, że wspomniona kwestya nastręcza pole do bardzo poważnych dyskusyj, których za jakąbądź cenę uniknąć pragnie.

Czy większość da się znowu złapać w samołówkę zręcznie jej zastawioną?... Nie wiadomo. Zdaje się wszakże, że walka będzie bardzo gorącą. Przeciwnicy gabinetu ostrzą broń od dni kilku, a poprze ich i popiera koalicya poszczególnych interesów prywatnych, z pośród których nie wszystkie są równie sympatyczne i zasługujące na jednakie uznanie. Bój rozpoczął się już przed paru dniami przy postawieniu na porządku dziennym projektów konwencyi, o czem już wspomnieliśmy. Ale to dopiero bój wstępny, w którym rząd odniósł względne zwycięstwo, zdobywszy uchwałę wyznaczającą dyskusyę w tej sprawie na dzień dzisiejszy t. j. 16 lipca. Jeśli dziś rząd stanowczo zwycięży, zawdzięczać to będzie tylko znużeniu, jakie owładnęło większością i obawie wszelkiej rozterki, sprowadzić mogącej przesilenie ministeryalne, co ma się rozumieć przeszkodziłoby rozjechaniu się deputowanych na ferye. Wie o tem rząd dobrze, i to właśnie wyjaśnia — nie tłómacząc go wcale — dla czego z takim gwałtownym pospiechem na schyłku sesyi parlamentarnej, przedstawił Izbie sprawę tak wielkiego znaczenia. W senacie dziać się będzie to samo, bo na porządku dziennym poruszoną ma być kwestya organizacyi sądowniczej, o której złośliwi utrzymują, że właściwie będzie dezorganizacyą. Nie wiadomo jeszcze, czy dyskusya w tej sprawie rozpocznie się natychmiast, czy odłożoną zostanie do przyszłej sesyi, ale obawiać się można, że senat — który okazał już niejednokrotnie, iż niewiele dba o godność i powagę swoją — zepchnie również pospiesznie i lekkomyślnie sprawę, potrzebującą dyskusyi wyczerpującej i głębokiej.

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo pedagogiczne).

I.

(*L*) Na XVII walnem zgromadzeniu Towarzystwa pedagogicznego, które w bieżącym tygodniu odbędzie się w Stryju, odczytane zostanie sprawozdanie z czynności Zarządu głównego w r. z., które podaje następujący obraz rozwoju i działalności tej pożytecznej instytucyi: „Zarząd główny uzupełniony wyborami na XVI. walnem zgromadzeniu w Kołomyi, ukonstytuował się, wybierając dyrektorem dr. Alfreda Zgórskiego, skarbnikiem p. Marka Makowskiego, kontrolorem funduszów Zarządu p. Józefa Soleskiego, a sekretarzem dr. Anatola Lewickiego. Redaktorem „Szkoły" w r. z. był p. Bolesław Baranowski, administratorem zaś dr. Alfred Zgórski. Administracyę wydawnictw Towarzystwa pedagogicznego prowadzi od pięciu lat bez przerwy dr. Karol Benoni.

Wypełniając polecenie obydwu ostatnich walnych zgromadzeń, wniósł Zarząd do Sejmu petycyę o zmianę ustaw szkolnych. Celem uzyskania pomyślniejszego skutku rozesłał Zarząd do wszystkich Zarządów oddziałowych po kilka egzemplarzy tej petycyi dla zebrania jak najliczniejszych podpisów. Zarazem roz słał Zarząd tę petycyę do wszystkich Rad powiatowych, prosząc o poparcie tejże u wys. Sejmu. Komisya szkolna sejmowa zajęła się rozpatrzeniem wniosków Wydziału krajowego, ułożonych na

---

1)

SZLACHETCZYZNA

OBRAZEK Z PRZESZŁOŚCI

Wszystko jakoś dziwnie maleje i rozdrabnia się na tym Bożym świecie. Czy to już ludziom rozmnożonym za ciasno na naszym padole płaczu, iż wzięli sobie za zasadę owo egoistyczne: *ôte-toi delà que je m'y mette.* Jedni drugich rugują, jakby im świata było za mało. Co niegdyś było silne i pełne, a zdawało siedzieć na mocnej podstawie, dziś podkopane zawiścią, szarpane łakomstwem ludzkiem, ściera się z oblicza ziemi, ustępuje, zmienia; z rzeczywistego bytu przechodzi do kronik i tradycyi, a z czasem i w zamglone pojęcia mytu się przeradza.

Nie lepiej się stało i z dawnemi wsiami szlacheckiemi, które pospolicie szlachetczyznami zwano. Dziś zaledwie wiemy coś o nich piąte przez dziesiąte, ze słyszenia i tradycyi — a może gdzieś tam jeszcze jakiś niedobitek, dożywając na grzędzie ojców smutnego wieku, nuci półgłosem śpiewkę żałobną o sławie antenatów; lecz i ten śpiew łabędzi rychło już ucichnie. Dobrze więc pochwycić choćby jego ostatnią nutę!

„Szlachetczyzny i królewszczyzny" szły u nas w parze wobec prawa; tylko jak powiadają: „według stawu grobla". O te ostatnie jako donośne tłuste połcie wielcy panowie nogi łamali w bieganiu, toczyły się o nie rozmaite intrygi i frymarki, więc upamiętniły się — i zapisały na kartach dziejowych — szlachetczyzny zaś, jako drobne rybki, utonęły w głębiach niepamięci. I to coś znaczyło, iż królewszczyzny brał często szczęśliwy, a szlachetczyzny zawsze tylko zasłużony, bo ten kęs ziemi, pogardzony przez magnatów, dostawał się garstce szlachty jednego imienia i klejnotu, tym właśnie, co grzbietem, krwią i ofiarą mizernej chudoby zapracowali dla jakiegoś szczęśliwego na sporą królewszczyznę.

Wprawdzie jedno i drugie rozdawał król i sejmy, lecz co do szlachetczyzn, nierzadko i magnaci, nietyle może przez hojność i miłość braterską, ile dla pozyskania adherentów — rąk dla własnej prywaty, a gardzieli dla sejmików — już to niemniej dlatego, iż nie bardzo wiedzieli, jak sobie począć z nieosiedlonemi obszarami na Ukrainie i Rusi. Sam hetman Koniecpolski ze swoich 170 miast i 470 wsi siła ziemi pomiędzy towarzyszów broni rozrzucił.

Wszakże zakładanie owych szlachetczyzn nie było pozbawione ważnego politycznego znaczenia, bo kiedy tenutaryusze królewszczyzn zbywali powinność państwową opłacaniem skąpo zazwyczaj wyliczanej kwarty, lub dostarczaniem w razie potrzeby kwarcianego żołnierza i to, co prawda, jak i ile się im podobało, szlachetczyzny opłacały podatek, że tak powiem, własnej krwi i ciała, stawiąc się swemi osobami na każde zawołanie.

Najwięcej zatem powstało szlachetczyzn na pobrzeżach Dniestru, zkąd bisurmańskie napady na kraj się toczyły. Były to jakby twierdze, choć nie z muru i wałów, ale z piersi ludzkich. Niejedna siła napadu, grożąca całemu krajowi o to żywe przedmurze się rozbiła, niejedna straszna klęska została odwróconą.

Do dziś jeszcze, ale już przez nazwę tylko i tradycyę kilka takich szlachetczyzn dogorywa na rossyjskiem Podolu: Radziejowce niegdyś Radziejowskich, Kożuchów Kożuchowskich, Popowce Popowskich, Wasiutyńce Wasiutyńskich, Hałusińce Hałuzińskich, Grabowce Grabowskich, Wołkowińce Wołkowińskich i jeszcze może kilka co już nawet i zamgloną tradycyę zatraciły.

Co do dat historycznych założenia.... szukajże dziś wiatru w polu!.... A chociaż do dawności niegdy ich mieszkańców możnaby zastosować trafne wyrażenie wieszcza: „kiedym został szlachcicem, sam Bóg nie pamięta"... jednakże dziś śladówby się doszukać trudno. Reszta zaginęła przed półwiekiem, kiedy, dla nakazanej nowej legitymacyi szlachty, wyłowiono stare dokumenta, a ich posiadacze dziś stali się ową szlachtą czynszową bez doli i dachu, w urzędowym języku „jednodworcami" zwaną *Sic transit gloria mundi!*

* * *

Wśród podolskich borów, o których gęstwinie już dziś nie wytworzymy sobie pojęcia, szczególniej odkąd topor cukrowarów począł się zawzięcie pastwić nad naszemi odwiecznemi lasami, w niedostępnej prawie puszczy, ukryła się jedna z dawniejszych szlachetczyzn — Wołkowińce, które i dotąd istnieją, a w nowożytnych dziejach szczycą się stacyą drogi żelaznej.

Wszakże nie o teraźniejszych Wołkowińcach mówić mamy; nasze bowiem dzieje poczynają się w czasach, kiedy więcej wiedziano o wilku żelaznym, niźli o drodze z tego kruszcu, kto bowiem kęs jego zdobył, zwykle na miecz lub lemiesz przekował, ale nie na drogę rzucał; ludziom zaś do przenoszenia się z miejsca na miejsce wystarczały nogi własne lub bydlęce. Wprawdzie naówczas nie pijano chińskiej herbaty i nie słodzono jej cukrem z buraków, pochłaniającym nasze stare lasy. Może też dlatego ówcześni zuchwalce powiadali: „nie było nas był las, nie będzie nas będzie las". Okazuje się jednak, iż nie wszystkiemu powiadanemu wierzyć potrzeba, bo tych co to mawiali, już nie ma, lecz i lasu nie stało. Zamiast jednak biadać napróżno nad niepowrotnie minionem, zajrzyjmy do Wołkowiniec, jakiemi to one były przed przeszło wiekiem.

Jak się już wyżej rzekło, wszelkie ślady dziejowe założenia Wołkowiniec i nadania ich jednej rodzinie Wołkowickich herbu Sas zniszczone zostały. Jedyne ślady dawności tej pozostały w aktach grodu Latyczowskiego z roku 1603, w sprawie pomiędzy czternastu Wołkowickimi, spółdziedzicami tej majętności; drugi ślad, że jakiś już Wołkowiński, także dziedzic Wołkowiniec, w roku 1622 funduje obraz Pana Jezusa (z czasem cudami słynący) do kaplicy, z napisem na odwrotnej stronie (dość jeszcze do niedawna wyraźnym) za to... „iż mnie niegodnego Bóg Miłosierny salwował cało w ciężkiej Cecorskiej potrzebie".... Imię i zapewne urząd fundatora zupełnie przez czas zatarte. Dlaczego zaś z Wołkowickich przezwali się Wołkowińskimi?... na to także dowody i przyczyny odszukać się nie dadzą.

Jako zaś Wołkowińscy rozrodzili się z czasem, na to należałoby spisywać również nieskończone księgi rodzaju, lecz dość powiedzieć, że naówczas, kiedy się opowieść nasza poczyna, t. j. roku 1768, było ich na wcale niewielkiej przestrzeni Wołkowiniec*) trzydziestu dwóch dziedziców, stanowiących oddzielne całkiem rody, tak, iż każdy z Wołkowińskich po za obrębem wioski żony nie szukał i już nawet bez dyspensy kościelnej łączyć się między sobą mogli.

* * *

A teraz skoro się omówiło to i owo,

---

*) X. Marczyński w „Statystyce gubernii Podolskiej" (Wilno 1822), podaje ilość osiadłych chłopów dusz męskich 118, z tych już natenczas tylko 40 należało do Wołkowińskich, reszta zaś do cząstkowych dziedziców innego nazwiska.

podstawie pracy ankiety szkolnej i wypracowała projekt zmiany ustaw szkolnych z r. 1873. Znane są prace tej komisyi a z projektów jej podnieść należy nader korzystny dla nauczycieli wniosek o skrócenie lat służby z 40 na 35 lat. Ponieważ niektórzy członkowie komisyi sejmowej mieli wątpliwość, ażali zniżenie lat służby do 35ciu nie pociągnie zbyt wielkich ciężarów dla funduszu szkolnego krajowego, przeto Zarząd wystosował odezwę w formie listu otwartego do posłów sejmowych, wykazując w niej dokładnem zestawieniem cyfrowem, że dotychczasowe fundusze najzupełniej wystarczyć mogą na pokrycie emerytury nauczycieli i że z tego powodu żaden nowy ciężar na fundusz krajowy nie spadnie. Pomyślne te wnioski nie były niestety przedmiotem obrad i uchwał pełnego Sejmu, albowiem wniesione już na jednem z ostatnich posiedzeń sejmowych, mimo usilnych starań kilku członków komisyi, nie przyszły już pod obrady. Zarząd główny wniesie zatem ponownie na pierwszej sesyi sejmowej znaną już petycyę, a żywi nadzieję, że Sejm w nowym swoim składzie gorliwie zająć się raczy tą sprawą, zwłaszcza, że uchwalona w Radzie państwa nowela szkolna podaje Wydziałowi krajowemu asumpt do wniesienia kilku projektów odnoszących się do sprawy reorganizacyi szkół ludowych. Wniósł także Zarząd do Sejmu petycyę w sprawie zaliczenia niektórych szkół miejskich do wyższej kategoryi płac na podstawie ostatniego spisu ludności z r. 1881; lecz i ta petycya nie była przedmiotem obrad sejmowych. Sprawa rzeczona jednakże w innej drodze pomyślnego doznała załatwienia, albowiem Ministerstwo oświecenia w skutek rekursu stron interesowanych wydało orzeczenie, że się nauczycielom wyższa płaca od stycznia 1881 należy i nadwyżkę tę im wypłacić polecił̨o.

Zarząd uzyskał od Sejmu podwyższenia subwencyj dla wyższych szkół żeńskich w Kołomyi i Stryju z 600 zł. na 800 zł., podwyższenia subwencyj dla szkół przemysłowych w Jarosławiu, Przemyślu, Rzeszowie i Tarnowie z 500 zł. na 700 zł. i otrzymał nadal subwencyę 500 zł. na wydawnictwo czasopisma *Szkoły*. Od Wydziału krajowego otrzymał Zarząd tak jak w latach poprzednich subwencyę 200 zł. na częściowe pokrycie kosztów XVII walnego zgromadzenia. Powiodło się także Zarządowi głównemu wyjednać w gal. kasie oszczędności subwencyę w kwocie 200 zł. na szkoły przemysłowe, staraniem Towarzystwa pedagogicznego utrzymywane. Zarząd sądził, że najsprawiedliwiej postąpi, jeżeli subwencyą ta obdzieli przedewszystkiem te szkoły, które dopiero w r. b. powstały i nie miały jeszcze sposobności uzyskać subwencyi z funduszu krajowego. Jakoż udzielił Zarząd z tej kwoty 75 zł. szkole przemysłowej w Drohobyczu i Brzeżanach, zaś 50 zł. szkole rzeźbiarstwa i modelowania w Sokalu.

Z wielką przyjemnością podaje Zarząd do wiadomości nader pomyślne rezultaty usiłowań Towarzystwa pedagogicznego w kierunku zakładania szkół przemysłowych w kraju naszym. I tak: w r. z. otworzona została w Drohobyczu szkoła przemysłowa staraniem tamtejszego oddziału Towarzystwa pedagogicznego i szkoła modelowania i rzeźbiarstwa w Sokalu. Oddział brzeżański uzyskał również zatwierdzenie statutu dla projektowanej szkoły przemysłowej, która jednakże z powodów od Zarządu tamtejszego niezawisłych dopiero z pierwszym września b. r. faktycznie wejdzie w życie.

Co się tyczy sześciu szkół przemysłowych przez Towarzystwo pedagogiczne utrzymywanych w Drohobyczu, Jarosławiu, Przemyślu, Rzeszowie, Sokalu i Tarnowie, podnosi sprawozdanie, że szkoły te doznają troskliwej opieki i życzliwego poparcia ze strony Wydziału krajowego, który inspekcyę tych szkół powierzył p. Ludwikowi Wierzbickiemu, zastępcy dyrektora kolei Lwowsko-Czerniowieckiej. O ile nam wiadomo, relacye p. Wierzbickiego, składane Wydziałowi krajowemu, wyrażają się najprzychylniej o tych szkołach, podnoszą ofiarność niezwykłą nauczycieli pełniących w tych zakładach po obywatelsku i bezinteresownie obowiązki swoje. To też wobec takiej życzliwości szanownego inspektora tych szkół i Wydziału krajowego, spodziewać się należy najpomyślniejszego rozwoju tych zakładów naukowych. Zarząd prowadził także w r. z. przy łaskawym współudziale p. Wierzbickiego rokowania w sprawie założenia szkoły przemysłowej dziennej w Stanisławowie, do czego tamtejszy oddział Towarzystwa pedagogicznego dał inicyatywę; rokowania te jednakże nie doprowadziły jeszcze do pozytywnych rezultatów wobec znacznych trudności materyalnych. Jest również nadzieja, że w r. b. za inicyatywą Towarzystwa pedagogicznego powstanie szkoła przemysłowa w Kołomyi, zwłaszcza, że gmina tamtejsza bardzo się okazuje chętną dla tej sprawy. Wydawana przez Zarząd główny *Biblioteka dla uczniów szkoły przemysłowej*, której pierwsze trzy tomiki we wszystkich szkołach jako podręczniki służą, w najbliższej przyszłości wzbogaconą zostanie dalszymi tomikami tak, że nauka w tychże szkołach znacznie przez to zostanie ułatwioną, a jednostajność instrukcyi wiele na tem zyska.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 13 lipca.

◯ Pierwszy okres bieżącej sesyi sejmowej rozpoczął się od pojedynczej mowy nowomianowanego marszałka krajowego i skończył się wczoraj równie pojedynczym aktem wyboru członków wydziału krajowego. Wprawdzie mniejszość sejmowa dotąd zawsze tu była reprezentowana w wydziale krajowym. Ilekroć bowiem centraliści posiadali większość w sejmie, Czesi, posiadając większość w kuryi posłów z gmin wiejskich, z tej kuryi wysyłali dwóch członków do wydziału krajowego, a na odwrót, gdy istniała większość sejmowa czeska, Niemcy zawsze z kuryi miejskiej mieli zapewnione dwie posady członków wydziału krajowego, ponieważ w tej kuryi, dzięki posłom z Izb handlowych, posiadali większość, która, prawda, zeszła nakoniec do jednego głosu (44 przeciwko 43).

Co rzecz **nowa**, to że większość sejmowa przyznała tym razem mniejszości także jedno z dwóch członków wydziału krajowego, wybieranych z pełnego sejmu. Tym czynem większość autonomistyczna udowodniła, że słowa manifestu wyborczego nie były bynajmniej, jak twierdziła prasa „fakcyjna“, obłudnym frazesem, lecz programem. Aby program ten pojednawczy mógł być zastosowany do aktu wyboru wydziału krajowego, trzeba było przezwyciężyć intransigentów i zapaleńców dwóch krańców. Jednakże zaznaczam, że intransigenci po stronie **czeskiej** występowali tylko sporadycznie i bardzo nieśmiało. Wniosek, aby Niemcom przyznać jedną z dwóch posad w wydziale krajowym, wybieranych z pełnego sejmu, przeszedł w klubie czeskim bez wszelkich trudności i tylko po za sejmem tu i owdzie narzekają na zbyt daleko posuniętą wspaniałomyślność większości autonomistycznej.

Większa trudność zachodziła po stronie **niemieckiej**. Jak wiadomo, niektórzy posłowie centraliści w zgromadzeniach wyborczych zapowiadali secesyę. Na tę samą nutę, co dr. Sturm, wygłosił był dawniej mowę w Komotowie znany z Rady państwa dr. Russ. Jak się zdaje, choć nie mamy w tym względzie autentycznych danych, w niemieckim klubie poselskim stawiono istotnie wniosek, aby sejm opuścić. Prawda, że na poparcie tego wniosku nie umiano przytoczyć żadnego innego motywu, tylko ten, że Niemcy stracili 4 mandaty w Pradze, co dla nich rzecz przykra, ale ponieważ stało się to jak najlegalniej, żadną miarą nie może stanowić pretekstu do abstynencyi. To też wniosek ów radykalny upadł w klubie niemieckim. Odtąd akcya intransigentów zwróciła się w tę stronę, aby najprzód wstrzymać posłów niemieckich od przyjęcia dwóch posad w wydziale krajowym, powtóre, aby w każdym razie odrzucić ofiarowaną przez Czechów trzecią posadę z całego sejmu, nareszcie, aby wstrzymać **p. Schmeykala**, przywódcę Niemców czeskich, od wstąpienia do wydziału krajowego. Otóż w tych wszystkich punktach intransigenci doznali dotkliwej porażki. Nietylko Niemcy przyjęli 3 posady w wydziale krajowym, ale nadto p. Schmeykal wstąpił do wydziału. Wstępując zaś do wydziału krajowego, tem samem zamanifestował, że nie myśli o secesyi i że, wbrew insynuacyom prasy fakcyjnej, nie obawia się, aby nowy czeski rząd krajowy zamierzał gwałcić prawa i interesa Niemców czeskich, lecz owszem przypuszcza, iż w wydziale krajowym będzie mógł, jak dawniej, rozwijać użyteczną czynność. Tylko tak tłómaczy się wstąpienie do wydziału krajowego posła tej pozycyi politycznej i majątkowej, co dr. Schmeykal. Wybory więc do wydziału krajowego przysporzyły obecnemu systemowi rządowemu znaczne moralne zwycięztwo, wykazując raz, że **Czesi** zdolni nie nadużywać swej przewagi parlamentarnej, i że nawet ci **Niemcy** czescy, których z wszelkiem prawem uważać możemy jako najnamiętniejszych wrogów systemu hr. Taaffego, musieli pośrednio złożyć hołd temu systemowi i nie mogli urządzić tej radykalnej demonstracyi, której od nich domagały się *N. fr. Presse* i *Deutsche Ztg*.

Ze spraw, które wprawdzie nie mają politycznego znaczenia, ale budzą tutaj bardzo wielki miejscowy interes, zasługuje na wzmiankę **sprawa teatralna**. Jak wiadomo, na przedostatniem posiedzeniu dawniejszej kadencyi sejmu, większość niemiecka nagle wystąpiła z projektem, aby wyznaczyć 800.000 złr. na wybudowanie drugiego teatru niemieckiego. Ówczesny wydział krajowy przedłożył sejmowi całkowity, widocznie od dawna przygotowany projekt tego rodzaju. Niespodzianka ta wywołała mocne oburzenie w kołach posłów czeskich, przedewszystkiem zaś w szerszych kołach czeskich, które i tak są bardzo nieprzyjaźnie usposobione dla teatru niemieckiego. To też *Narodni Listy* zagroziły nowym Kuchelbadem. Kiedy na następnem posiedzeniu, ów wniosek wydziału krajowego miał stanąć na porządku dziennym, namiestnik generał **Krauss** zawiadomił marszałka, że z polecenia hr. Taaffego zamyka sejm. Oświadczenie to tak oburzyło marszałka krajowego, księcia Karola Auersperga, że zapominając o zwykłych formalnościach przy zamknięciu sesyj sejmowych, chwycił za kapelusz i nie odpowiadając na ukłon namiestnika, raptem wyniósł się z sali. Otóż po zamknięciu sejmu, Niemcy zaczęli zbierać składki na wybudowanie drugiego teatru i zebrali też około 300.000 złr. Prasa fakcyjna zapewniała na wszystkie tony, że Niemcy nie potrzebują łaski Czechów i że własnym kosztem wystawią sobie teatr. Tymczasem obecnie staje znowu na porządku dziennym ów niezałatwiony w dawniejszej sesyi dotyczący projekt wydziału krajowego a nadto petycya niemieckiej spółki teatralnej, która żąda 500.000 złr.

Równocześnie czeska spółka teatralna, której prezesem jest dr. **Rieger**, wniosła do sejmu petycyę o wyznaczenie 800.000 złr. na wybudowanie drugiego teatru czeskiego. Czesi rozumują tak: 150.000 mieszkańców czeskich lepszem prawem zasługują na dwa teatra, aniżeli 30.000 Niemców. Rzecz więc stoi teraz tak, że sejm zmuszony, albo wyznaczyć owe znaczne sumy na wybudowanie dwóch teatrów, albo też odmówić ich jednym i drugim. Ponieważ zaś tak pomiędzy czeskimi, jak też pomiędzy niemieckimi posłami przeważa wstręt do tak znacznych wydatków na sprawę która właściwie obchodzi tylko Pragę, nie zaś cały kraj, przeto prawdopodobnie skończy się na odrzuceniu obu wniosków.

SPRAWY MONARCHII

— Sejm kraiński w imieniu kraju złożył Najj. Panu następujący wiernopoddańczy adres:

„Najjaśniejszy Panie! Sześć wieków upłynęło od czasu, kiedy Kraina zaprzysięgła Dynastyi Habsburgów wierność i uległość. Dzieje dowodzą, że przysięga ta zawsze święcie była dotrzymywaną, a kraj nasz nie zachwiał się nigdy w swej wierności, Przodkowie nasi dotrzymywali danego słowa, na niezliczonych polach bitew krew Krajńców przelewaną była za ojczyznę i Dom Panujący, a teraz obchodzi ludność cała przed oczami Waszej c. k. Mości sześćsetletnią rocznicę połączenia swego z rządzącą Dynastyą, aby ponownie i w uroczysty sposób niezmienną swą wierność i przywiązanie do Tronu i całej Rodziny W. Ces. Mości zadokumentować. Łaska Waszej Ces. Mości obdarzyła wszystkie ludy tego państwa prawami konstytucyjnemi i równouprawnieniem i w ten sposób położyła podstawę trwałego pokoju i pomyślności wszystkich ludów Monarchii. Niezliczone są dobrodziejstwa, jakie Kraina zawdzięczać ma niewyczerpanej łasce i dobroci W. Ces. Mości. — Stawa więc sejm kraiński jako legalny reprezentant Księstwa Krainy z najgłębszem uszanowaniem przed Tronem W. Ces Mości, aby w imieniu całego kraju wyrazić uczucia nieograniczonego przywiązania i wierności, i aby przed całym światem odnowić ten uroczysty akt przysięgi, który Krainę przed 600 laty połączył ze sławnymi przodkami W. Ces. Mości. Oby Bóg węzły te na zawsze utrzymał i wzmocnił, na chwałę wspaniałej Rodziny Cesarskiej, a na dobro i błogosławieństwo wielkie Austryi i Księstwa Krainy. Niechaj Bóg ochrania, wspiera i błogosławi Waszą Cesarską Mość.“

Naj. Pan przyjmując adres odpowiedział w te słowa:

„Z wielkiem zadowoleniem i szczerem podziękowaniem przyjmuję do wiadomości uczucia najwierniejszej uległości, które składa Mi sejm Mojego drogiego księstwa Kraińskiego. Rozrzewniające przywiązanie, którego dowody składała lojalna ludność w czasie sześciowiekowego połączenia z Moim Domem a to zawsze i wszędzie, w dobrej i złej doli i której przez obecną piękną uroczystość pamiątkową daje znowu dobitny wyraz, jest dla Mnie najpewniejszą rękojmią, że złożone przez reprezentacyę krajową w tej tak uroczystej chwili ponowne slubowanie niezłomnej wierności, będzie wypełniane z Bożą pomocą z pokolenia w pokolenie. Zgoda i niczem niezamącana działalność ludności na gruncie konstytucyjnym w celu osiągnięcia wspólnego celu przyczyni się do tem ściślejszego i silniejszego nawiązania węzła, jaki łączy Panującego z Jego ludem. Moi kochani Kraińczycy, między którymi przebywam z przyjemnością, mogą być pewni Mojej łaski cesarskiej i ojcowskiej pieczy.“

Naj. Pan darował miastu Lublanie przepyszne Swoje popiersie z bronzu, utworu Tilgnera. Przed południem d. 14 b. m. odbyło się uroczyste założenie kamienia węgielnego pod nowy gmach zakładu „Rudolfinum“. Po poświęceniu kamienia przez biskupa, uderzył Monarcha pierwszy młotkiem w kamień, a następnie marszałek krajowy, członkowie Wydziału krajowego, naczelnik kraju i burmistrz. Około namiotu monarszego zgromadzili się dostojnicy, jeneralicya, wyżsi urzędnicy, korpus oficerów i wiele innych osób.

— Jak wiadomo w Bośnii i Hercegowinie znajdują się także tacy urzędnicy, którzy mają tam pozostać tylko przez pewien przeciąg czasu, poczem mogą powrócić do dawniejszego swojego stosunku służbowego w Przedlitawii. Co się tyczy tych urzędników powstały wątpliwości, czy czas ich służby w krajach okupowanych ma być im policzony przy wymiarze dodatków kwinkwenalnych skoro zajmą napowrót posady w którymnądź z krajów koronnych. Otóż ministerstwo skarbu, jak donosi *Presse*, zadecydowało obecnie, że czas służby w Bośnii i Hercegowinie ma być w każdym razie a więc i przy wymiarze kwinkwenów w ten sposób liczony, jak gdyby urzędnik odbywał służbę w Przedlitawii. Ważna ta pod względem zasadniczym decyzya ministeryalna działa o tyle wstecz, iż ma być zastosowaną do wszystkich czynności służbowych uskutecznionych od chwili okupacyi.

---

obaczmyż z kolei, jak wyglądała ta nasza szlachetczyzna.

Wyobraźcie sobie przestrzeń obszerną — dla znających Warszawę powiem — wielkości Saskiego placu przynajmniej, pod równym mniej więcej kwadratem wyciętą. Obszar to był przeto dość spory tak, iż zaledwie bystrym wzrokiem można było rozpoznać osobę znajdującą się na drugim końcu.

W samym środku tej przestrzeni stał kościołek drewniany, ubożuchny wprawdzie, ale schludny i kształtny, ogrodzony często kołem. Środek podwórka był gęsto zasadzony drzewami, z poza zieleni których wystrzelała czerwona kopułka z małą sygnaturką.

Dokoła placu jedne przy drugich cisnęły się małe dość niezgrabne budynki. Nie odgadłbyś, co mianowicie takowe przedstawiały, bo to ani chaty chłopskie nizkie, a podłużne, jakie w tamtych stronach zwykle budują, ni też dworki szlacheckie o wysokiej strzesze, a nieodzownym o dwóch słupkach ganeczku. I nie rozwiązałbyś snadnie zagadki, gdyby nie znaki zawieszone nad facyatkami domków, złożone pospolicie z nadtłuczonej flaszy, zawieszonej na długiej żerdzi lub w paradniejszych nieco, kwarty, szklenice, kieliszy itp. insygnia pijackie, malowane na zielonych lub czerwonych okiennicach.

Tych lepianek dokoła placu stało trzydzieści cztery, liczba o całą dwójkę przewyższająca ilość dziedziców wioski; tak bowiem się już działo w tej szlachetczyznie, iż na jedną karczmę, a często i na jednego chłopa bywało po kilku dziedziców.

Był to ranek. Zaledwie szarzało. Jeszcze się słońce wczesnej wiosny dobrze nie odniosło, kiedy koło karczemek wrzał ruch niemały. Uwijali się gromadkami żydzi, żydówki i żydzięta, a snać, iż się gotowano do jakiegoś dnia niepowszedniego, bo wszędzie bielono, czyszczono, zamiatano, myto ławy, znoszono na przyozdobienie gałęzie, sypano przede drzwiami tatarak, słowem jakieś solenne czyniono przygotowania.

Przy każdej prawie lepiance pomiędzy kupką żydowską, zarządzającą całą tą pracą, dla samego wykonania tej czarnej roboty kręciło się coś ludzi i kobiet chrześciańskich, a dawały się słyszeć i takie komendy:

— Panie dziedzic, idź waćpan nakarm krowę.

— A cóż to już człek w żydowskiej niewoli, czy co? od kiedy kur zapiał, jużem na nogach i chwili wytchnienia nie ma.

— Ny, kiedy wam płacę, to nie za to cobyście ręki zakładowali za pas, a mało ja wam gorzałki poborgował? Ny i wy pani dziedziczko, weźcie no podbielcie ten przyczółek, bo tu brudno, a wody jeszcze nanoście, trzeba pomyć ławki i stoły.

— A psia wiaro żydzie — mruczały dwa głosy, męski i niewieści — poczekaj, przyjdzie środopoście, to już ci karczemki tak jak teraz za półdarmo nie oddam.

— Jakie tam będzie tegi gadanie to zobaczym, a teraz kiedyście się najęli, to trza robić, a żwawo — zakończył żyd rozkazująco.

Cały zaś sekret polegał na tem, że biedni owi dziedzice, wypuściwszy żydowi karczmę w arendę, za nędzny chleb lub też za gorzałkę najmowali się doń na służbę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PIOTR JAXA BYKOWSKI.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z prasy rossyjskiej).

Od pewnego czasu ultrarossyjskie dzienniki coraz zawzięciej występują przeciw Polakom, starając się przekonać rząd i opinię publiczną, że wszystkim kłopotom Rossyi winną jest „intryga polska“. Między innemi w ostatnich czasach *Nowoje Wremia* wystąpiło z artykułem zatytułowanym: „W sprawie Armenii“, w którym stara się dowieść, że twórcami tej kwestyi są... Polacy. Organ p. Suworina tak pisze: „Jeszcze za czasów wielkorządztwa Woroncowa na Kaukazie, zaczęli tam zjawiać się Polacy i potrafili zająć wpływowe stanowiska w administracyi prowincyi. Następnie liczba Polaków poczęła się zwiększać, wpływ ich na politykę miejscową ugruntował się i rozszerza się stale. Doszedłszy do władzy, zabrali się do zaszczepiania tam idei autonomicznych. Armeńczycy okazali się najpowolniejszymi prozelitami propagandy. Wspólnie więc z Polakami stawiali wszędzie przeszkody kolonizacyi rossyjskiej i dążyli do wytworzenia kwestyi armeńskiej, na wzór kwestyi polskiej i nadbałtyckiej. Generał Jewdokimow, przejęty patryotyzmem rossyjskim, starał się złamać tę obcą siłę w kraju; po części dopiął celu, ale nietyle, aby mógł zupełnie wyrugować żywioł i wpływy polskie.“ W końcu pisze przytoczony organ, że „polskie zabiegi w kierunku wytworzenia kwestyi armeńskiej utrzymują się i teraz w pełnej sile.“ Jeśli te wywody *Nowego Wremieni* nie są humorystyką, to w każdym razie świadczą o pełnym rozkwicie *saison morte*.

Dziennikom rossyjskim nie daje także spokoju zawarta z Kuryą ugoda. Wycieczki prasy nieprzyjaznej Polakom zniecierpliwiły nawet tak mało Polakom przychylny organ jak *Petersb. Wiedomosti*, które piszą w ten sposób:

„....Tylko chore lub idyotyczne umysły lękają się tych urojeń, tylko donkiszoterya stawia i zwalcza te wiatraki... albo świadoma zła wola...“

(Manifestacya księcia Napoleona.)

Przed kilkoma dniami, z powodu zajęcia, jakie budziła choroba hrabiego Chambord, p. Paul de Cassagnac, naczelny redaktor *Pays*, badając w jednym ze swych artykułów wstępnych, kto — stronnicy cesarstwa czy rojalizmu — mają większe nadzieje powodzenia w przyszłości, skonstatował, że cesarstwo wtedy tylko na seryo liczyć może na zwycięztwo, jeśli książę Napoleon-Hieronim zdecyduje się szybko „dopełnić niedostateczne dotąd usiłowania mające uspokoić konserwatystów i katolików“. Oświadczenie to nie było widocznie zgodne z programem politycznym księcia Napoleona, bo książę nie uznając za stosowne ogłosić w dzisiejszych okolicznościach nowego manifestu, obrał inny sposób wypowiedzenia swojej myśli. Z jego rozkazu n o t a — którą tu podajemy — wysłaną została do wszystkich prowincyonalnych dzienników bonapartystowskich, a następnie, w ciągu ubiegłego tygodnia, powtórzyły ją niemal wszystkie gazety paryskie. Brzmi ona jak następuje: „Od dwóch dni naczelny redaktor *Pays*, który w swoim tylko osobistym imieniu przemawiać może, stara się — z powodu przewidywanej śmierci hrabiego Chambord — zaangażować stronnictwo bonapartystowskie w politykę, będącą wyraźną negacyą zasad, na które powoływali się zawsze i których zawsze bronili Napoleonowie. Więcej niż kiedykolwiek przeciwstawiać należy owe zasady doktrynom rojalistów wszelkiego pochodzenia i wszelkiej barwy Mniemamy, że dobrze byłoby z tego powodu, przypomnieć oświadczenia ks. Napoleona, wyrażone w jego manifeście z dnia 15 stycznia, — w którym — pisał: „Od śmierci syna cesarza, zachowałem milczenie co do całości polityki. Nie chcąc przeszkadzać odbywającym się eksperymentom, czekałem zasmucony, na okoliczności mogące mi dać prawo głosu. Moje milczenie było tylko patryotycznym wyrazem uszanowania spokoju kraju. Moje postępowanie, moje przekonanie, moje uczucia systematycznie szkalowane były. Nie wzruszony odpowiadałem na potwarze pogardą.... „Nie reprezentuję stronnictwa, ale s p r a w ę i z a s a d ę. Sprawa ta więcej do wszystkich niż do mnie należy Zasadą tą jest prawo, jakie lud posiada do wybierania swego naczelnika Zaprzeczać temu prawu, jest to zaprzeczać wszechwładztwu narodowemu“.

P. de Cassagnac nie pozostawi niezawodnie bez odpowiedzi noty księcia Napoleona, która spadła tak niespodzianie właśnie w chwili, kiedy redaktor *Pays* poraz wtóry czynił krok naprzód, aby się pojednać z przewódcą pewnej części stronnictwa bonapartystowskiego Dzienniki monarchiczne utrzymują, że p. Rouber uprzedzony był o dwa dni naprzód o nocie księcia Napoleona i że jej nie zganił.

(Stosunki angielsko-irlandzkie).

Z pomiędzy dzienników londyńskich zajmowały do niedawna *Times* wobec Irlandczyków stanowisko najnieprzychylniejsze. Ton bezwzględny i ujemna opinia *Timesa* nietylko o spiskowcach irlandzkich, ale w ogóle o całej ludności i legalnych reprezentantach Irlandyi w parlamencie podtrzymywały rozdrażnienie w Dublinie i paraliżowały wszelkie usiłowania pojednawcze dzienników wyrozumialszych dla stanu rzeczy na Zielonej wyspie. W ostatnich dniach zmieniły *Times* nagle taktykę i odzywają się poniekąd z wielkiem uznaniem dla posłów irlandzkich. Dziennik ten stwierdza mianowicie, że jeżeli w ostatnich czasach sesya parlamentarna okazała się płodniejszą, to zawdzięcza to w znacznej mierze stronnictwu irlandzkiemu, które zaniechało postępowania, „przywodzącego do rozpaczy rząd i Izbę.“ Przyczynę tej zmiany w postępowaniu upatrują *Times* w odzywającem się w umysłach irlandzkich pragnieniu pokoju. Następnie przechodzi organ londyńskiej City do ocenienia najświeższych zajść w Irlandyi, ale i o tem wyraża się z pewną wstrzemięźliwością i poszanowaniem uczuć narodowych. „Wprawdzie wybór posła w Monaghan — czytamy w *Times* — nie był wyrazem skłonności do pojednania i zawarcia pokoju, ale przypuszczamy, że p. Parnell ma pewne pobudki, ażeby nie dopuścić w Izbie do zupełnej stagnacyi. Być może, iż jedną z pobudek jest zalecany przez lorda Spencera projekt rozprzestrzenienia sieci koleji żelaznych w zachodniej Irlandyi, projekt, zajmujący obecnie koła rządowe, a powitany bardzo przychylnie przez ludność Irlandyi. Drugim projektem, do którego wykonania potrzeba pomocy parlamentu, jest popierany przez duchowieństwo projekt nabywania obszarów ziemi rzadko zaludnionej, ażeby na nich osiedlać ludność z innych okręgów. Nie dziwi nas bynajmniej, że wielu właścicieli ziemskich powitało ten projekt z radością, czego wszelako nie możemy poczytać za dowód, że projekt ten jest polityczny i pożyteczny“.

Dlaczego projekt ten jest według *Times* niepolityczny i niepożyteczny, wyczytujemy zaraz poniżej, gdzie mowa o tem, że byłoby pożądańszem wysiedlić ludność z Irlandyi i dopomódz jej do emigracyi, niż kolonizować w kraju na obszarach mało zaludnionych. W tym też duchu mówią dalej *Times*.

„Ubolewać musimy głęboko nad niechęcią do emigracyi ludności irlandzkiej, jakkolwiek ton rezolucyi biskupiej, zalecającej zamiast emigracyi, przesiedlenie w kraju, świadczy o zmianie na lepsze, o budzeniu się poszanowania dla praw obowiązujących. Powaga prawa utrwaloną została na nowo i wzmocnioną przez okólnik papieski do biskupów. Starsi duchowni, którzy zawsze stawali po stronie władz legalnych, znaleźli silne oparcie i otuchę w okólniku, a niepoprawni parochowie niektórych okolic Irlandyi zostali zdyskredytowani. Kościół katolicki odwiódł w istocie swych kapłanów od wichrzeń politycznych, które robiły duchownych irlandzkich sprzymierzeńcami stronnictwa rokoszu, a wpływ ztąd na usposobienie ludności będzie bardzo znaczny, jakkolwiek nie zaraz się objawi.“

W związku z omawianą przez *Times* sprawą, jest manifest rzymsko-katolickiej hierarchii w Irlandyi, o którym już wspomnieliśmy a który podnosi stanowczy, lubo w wyrazach umiarkowanych zredagowany protest, przeciw popieraniu przez rząd emigracyi ludu irlandzkiego. Biskupi wyrażają przekonanie, że wychodźtwo popierane funduszami państwowemi jest krokiem niepolitycznym i nieroztropnym i może tylko niezadowolenie wywołać w rasie irlandzkiej, tak w kraju, jak zagranicą. Jedyny środek zaradzenia chronicznej nędzy widzą biskupi w projekcie, podanym rządowi, a krytykowanym stronniczo przez *Times*. Dygnitarze kościoła katolickiego kończą swe wywody uwagą, że tylko przez nich podany środek reformy socyalnej w drodze pokojowej, byłby rzeczywistym zwiastunem pokoju i miłości w Irlandyi, polecają go zatem gorąco rządowi.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Wisłok wielki, w powiecie sanockim, zapomogi w kwocie 100 zł. na budowę szkoły.

Upominek monarszy. Rusznikarz p. Unger w Gradcu, którego żona na wystawie przemysłu artystycznego prosiła Najj Pana, ażeby raczył najmiłościwiej przyjąć w upominku ów sztuciec, z którego Monarcha przy otwarciu uroczystego strzelania na styryjskiej strzelnicy krajowej Andritz dał dwa strzały, a której to prośbie Najj Pan uczynił zadość, jak donosi *Wr. Ztg.*, otrzymał w darze od Jego ces. i król. Mości cenny pierścień, w którego błękitnem polu środkowem znajdują się inicyały Imienia Monarchy oraz korona cesarska, ujęte w wieniec, złożony z czternastu brylantów.

(*m*) **Telefony.** Wczoraj w południe odbyło się zapowiedziane doświadczenie, polegające na połączeniu wszystkich dotychczas urządzonych stacyj telefonicznych. Reunionem kierował p. Dunin z numeru 10 (straż pożarna ochotnicza *Sokoła*), poczem nastąpiła pogadanka pomiędzy poszczególnemi dwiema stacyami. Numer 2 (redakcya *Dziennika Polskiego*) korespondował głównie z numerem 3 (*Kuryer Lwowski*), z numerem 9, 10 i 100. Dość licznie zebrani słuchacze pod nrem 2 słyszeli wybornie utwór muzyczny wykonany na fisharmonice pod numerem 9 (p. Ludwik Marek). Numer 100 (straż pożarna miejska) opowiedział szczegóły pożaru za rogatką żółkiewską w nocy z soboty na niedzielę. Każde słowo wypowiedziane na wymienionych stacyach dochodziło słuchaczów zgromadzonych pod numerem 2 tak wyraźnie, że po głosie można było poznać znajomych.

(*k*) **Gwałtowny pożar** wybuchł wczoraj około godziny wpół do 4 rano w gminie Zniesienie za rogatką Żółkiewską. W odległości niespełna pół kilometra za tą rogatką w pobliżu bożnicy zniesieńskiej ogień z niesprawdzonej jeszcze przyczyny powstał w posesyi, zwanej „u Szmulka“, składającej się z kilku budynków, służących do celów przemysłowych i wnet ogarnął wyskwarzone upałami ostatnich dni dachy i składy drzewa. Straż pożarna miejska i ochotnicza, spełniając obowiązek sąsiedzki (formalnej konwencyi pomiędzy gminami lwowską a zniesieńską co do wzajemnej pomocy w razie niebezpieczeństwa ogniowego dotąd nie ma), na pierwszy sygnał z wieży podążyły do ognia, który już był ogarnął obszerny budynek, dawniej służący za „mikwę“, a obecnie obrócony na skład oliwy i nafty, dalej budynek, mieszczący małą rafineryę spirytusu i dwa inne jeszcze budynki, oraz kilkadziesiąt sągów drzewa w stosie. Wszystko to spłonęło do szczętu, a działalność pompierów ograniczyć się musiała do zlokalizowania pożaru, co się też im powiodło, pomimo, iż w około znajduje się wiele drewnianych przeważnie szop i lepianek. Część straży pożarnej przez dziesięć blisko godzin bawiła na pogorzelisku, zalewając zgliszcza, które zapewne tlą dziś jeszcze, a wczoraj po południu z powodu braku dostatecznej pomocy ze strony ludności gminy Zniesienia, rozdmuchane zostały wiatrem tak, że ponownie alarmowano miejską straż pożarną, która w dzień taki skwarny, jak wczorajszy, całą swą czujność musiała mieć zwróconą na miasto same, posiadające jeszcze tak wiele dachów gontowych nawet w dzielnicy śródmiejskiej. Ponowny ów alarm jednak nie był podobno spowodowany rzeczywistą potrzebą, a wyprawiony z ratusza tabor wnet powrócił do koszar. — Pogorzałe budynki, mianowicie 4 domy mieszkalne, szopy i łazienki oraz fabryka octu, były własnością Mojżesza Weinbergera, który poniósł stratę 6 do 7 tysięcy zł., prawie w całości ubezpieczoną. Pożar najprawdopodobniej powstał przez nieostrożność.

(*k*) **Burza.** Po kilku dniach niesłychanych upałów, jakich już dłuższy szereg lat nie mieliśmy tutaj, wczoraj o zachodzie słońca zerwała się nad naszem miastem gwałtowna burza gradowa, która zwłaszcza na wyżynie gródecko-janowskiej zostawiła po sobie dotkliwe ślady w pogruchotanych szybach i wyłamanych drzewach. W gmachach dworcowych zwłaszcza wybite szyby w oknach od zachodu i północy liczyć można na tysiące. Ogród miejski przedstawiał dziś rano obraz bardzo smutny; ścieżki zasłane były gałęziami i konarami wielu starych drzew, wicher obalił nawet parę takich olbrzymów, złamawszy je w pniu. Zasieki te ze ścieżek uprzątała straż ogrodowa. Nie lepiej zapewne wygląda dziś śliczny nasz Zamek; a w pięknym parku Zakładu Ossolińskich widzieliśmy poodłamywane grube konary, które spadając, uszkodziły przewody telegraficzne na ulicy. Mocno też ucierpiały ścieżki i trawniki na miejscach spacerowych, ulewa bowiem poryła je miejscmi lub zamuliła. Za to przynajmniej ode tchnąć dziś możemy lepszem powietrzem, które wczoraj po południu formalnie już dusiło w piersiach, a po burzy znacznie pochłodniało.

* **Smierć przez utopienie.** W sobotę około godziny 10 wieczór utopił się w stawie na Sztilerówce, Wilhelm Kordun, zarobnik, rodem z Prus, lat 53 liczący. Przyczyna nieszczęśliwego tego wypadku nie mogła być zbadaną.

§ **Na poczcie lwowskiej** oddano w czerwcu roku bieżącego 213.152 listów prywatnych niepoleconych (między temi 4.852 do osób w miejscu); 24.978 kart korespondencyjnych; 4.683 posyłek pod opaską; 2.532 posyłek z próbkami; 126.354 egzemplarzy gazet; 127.973 listów urzędowych; 39.845 listów poleconych; 8.132 przekazów pieniężnych na kwotę 160.529 zł. 73 ct.; 39.956 posyłek wartościowych (między temi 5.231 za pobraniem w kwocie 62.517 zł. 15 ct.). Ogółem 587.605 posyłek, a zatem o 1.793 więcej niż w czerwcu 1882 roku. Nadeszło zaś do Lwowa: 168.942 listów prywatnych niepoleconych; 34.512 kart korespondencyjnych; 4.115 posyłek pod opaską; 2.015 posyłek z próbkami; 33.312 egzemplarzy gazet; 49.593 listów urzędowych; 26.456 listów poleconych; 10.593 przekazów na kwotę 153.415 zł. 85 ct.; 31.213 posyłek wartościowych (między temi 2.142 za pobraniem w kwocie 17.452 zł. 56 ct). Ogółem 360.751 przesyłek, zatem o 1.255 mniej niż w czerwcu r. z.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej z soboty zapowiada na najbliższe dni oziębienie się powietrza, które już w piątek po wielkich upałach nastąpiło nagle w Anglii, Francyi i w północnych Niemczech.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani A. S. z kieszeni portmonetkę z kwotą 21 zł.— Pan J. B. zgubił pugilares z kwotą 86 zł. — Złożono książeczkę kasy oszczędności nr. 3.863 na kwotę 9 zł. 28 ct. opiewającą na imię Klary Glas, oraz wielki pugilares z notatkami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lugdunie znakomity prawnik francuski, były prezydent trybunału kasacyjnego i senator Devienne; w Hu-pa, w południowych Chinach, tamtejszy biskup katolicki ks. Modest Zanoli, w 52 roku życia; w Paryżu znakomita artystka dramatyczna Alphonsine, przeżywszy lat 54.

† **Henryk Ferstel**, znakomity architekt wiedeński, twórca między innemi wspaniałej *Votivkirche*, profesor architektury w politechnice wiedeńskiej i starszy c. k. radca budowniczy, umarł po dłuższej chorobie w sobotę po południu w willi swojej, w Grinzing pod Wiedniem. Zmarły należał do pierwszorzędnych współczesnych mistrzów architektury, mianowicie zaś stylu odrodzenia, w którym wzniesione są z dzieł jego: pałac Arcyksięcia Ludwika Wiktora, pałac letni książąt Liechtensteinów w Rossau, laboratoryum chemiczne, oraz gmach muzeum austryackiego dla sztuki i przemysłu w Wiedniu. Ferstel też jest twórcą projektu na wznoszący się właśnie gmach dla uniwersytetu wiedeńskiego; losy nie pozwoliły mu doczekać ukończenia tej wspaniałej budowy. Ferstel urodzony był 7 lipca 1828, liczył zatem lat 55.

— **Słynny uczony** francuski Pasteur, badacz mikrospijnych tworów organicznych, udać się ma w tych dniach z rozporządzenia rządu francuskiego na Wschód, jako szef misyi naukowej dla zbadania srożącej się w Egipcie cholery. Towarzyszami Pasteura będą pp. Roux i Thuillier, asystenci jego, członek paryskiego wydziału medycznego dr. Strauss i dyrektor szkoły weterenaryjnej w Alfort p. Nobacq.

— **Eugeniusz Labiche**, utalentowany komedyopisarz francuski, który — jak wiadomo — z zamiłowaniem oddaje się gospodarstwu wiejskiemu i obecnie rozrzuca i suszy siano, którego deszcz mu zebrać nie pozwala — opisuje w ostatnim swoim liście do przyjaciela autentyczną anegdotę z życia chłopów francuskich, świadczącą o ohydnym egoizmie mieszkańców wiosek w Sologne. Jednemu z chłopów, sąsiadów Labiche'a, umiera żona. Stary zmartwiony dzieli swoją posiadłość ziemską na cztery równe części i oddaje czterem swoim synom, pod warunkiem, że każdy go żywić będzie i utrzymywać trzy miesiące w rok. Pierwszy kwartał upływa dość dobrze. Zaledwie się skończył, starszy syn, Jakób, prowadzi ojca do brata, na którego kolej przypada utrzymywania rodzica. Ten przyjmuje go dość chłodno i pyta: „Gdzie prześcieradło?“ — „Jakie prześcieradło?!“ — „Ba! ten człowiek może umrzeć: muszę mieć prześcieradło do owinięcia go po śmierci. Nie myślę sam za nie zapłacić.“ I targ prowadzi się w obecności biednego ojca. Ostatecznie czterej synowie robią składkę i kupują prześcieradło. Przy każdej zmianie zamieszkania nieszczęśliwy starzec musi przynieść pod pachą wspomniane prześcieradło. Labiche, opisując całe zdarzenie z oburzeniem, pięknie świadczącem o jego dobrem i poczciwem sercu kończy, mówiąc: „Wyobraź sobie staruszka, któremu, kiedy niesie to prześcieradło, musi być tak wesoło, jakby niósł trumnę umyślnie dla siebie zrobioną.“

— **Starożytny kościół** filialny w Gurowie pod Gnieznem, który istniał już przed czterystu laty, spłonął w tych dniach do szczętu, skutkiem nieostrożności robotników, którzy przy ukończeniu restauracyi jego pracowali.

— **Tryumf żydów.** Dziennik angielski *Jesrish Chronicle*, poświęcony obronie interesów żydowskich, pisze: Ostatni turniej szachowy w Londynie skończył się prawdziwym tryumfem szachistów żydowskich. Na czternastu jego uczestników sześciu było żydów, którzy z ośmiu premij turnieju zdobyli cztery. Mianowicie Cukertort, Steinitz, Englisch i Rosenthal, sami izraelici, wzięli na turnieju nagrody: pierwszą, drugą, czwartą i piątą.

— **Szaleństwo.** W Taganrogu niedawno zebrało się było kółko oficerów rossyjskich Po obfitej libacyi jeden z nich wystąpił wobec kolegi z następującym projektem: Ażeby dowieść, że oficer wszędzie i zawsze jest nieustraszony, ja wyceluję w ciebie i strzelę z rewolweru, a ty nie powinieneś się cofać. Zgoda nastąpiła i wyzywający roztrzaskał nieustraszonemu koledze czaszkę.

— **Telefon wodny.** W Hawrze niedawno odbyły się próby przenoszenia na większe odległości głosu zapomocą przewodów telefonicznych zanurzonych w morze. Wysłano w tym celu z przystani na pełne morze parowiec, który

połączony był drutem ze stacyą na lądzie. W bardzo znacznej nawet odległości od tegoż słyszano na pokładzie parowca wybornie rozmowę prowadzoną na stacyi i na odwrót, a fachowi twierdzą, iż zanurzone w wodzie druty czyściej nawet i wyraźniej przenosiły głos niż druty zawieszone w powietrzu.

— **Z powodu wielkiej kradzieży,** u kupca Rosenstraussa w Czerniowcach popełnionej, uwięziono tamże 10 osób jako poszlakowanych o tę zbrodnię.

— **Nowy pulsograf.** W warszawskim szpitalu Dzieciątka Jezus przed kilku dniami odbywano próbę z wydoskonalonym przyrządem do badania tętna. Dr. Antoni Holewiński wobec licznego zebrania specyalistów tłómaczył doświadczenia z tym przyrządem swojego pomysłu, który przy zastosowaniu elektryczności znaczy na stosownym papierze fale drgań podnoszenia się i opadania pulsu z całą precyzyą rysunku i rytmu, lepiej niż dawniejszy, trudniejszy do użycia a dziesięć razy kosztowniejszy pulsograf dr. Mayera. Można też w połączonym z aparatem telefonie w skutek zastosowania mikrofonu słyszeć równocześnie wszystkie odcienia tętna. Przyrząd dr. Holewińskiego zapewne wystawiony będzie na tegorocznej wystawie elektrycznej w Wiedniu.

— **Śmiałego oszustwa** ofiarą padł warszawski Bank handlowy. Jak donosi *Słowo*, przed trzema miesiącami przyniesiono do banku tego weksel na sumę 15.000 rubli, wystawiony przez znanego przemysłowca warszawskiego p. Karola Szl., a żyrowany przez hr. Ludwika Kr. Obok wekslu znajdował się list i bilet wizytowy jednego z plenipotentów hrabiego Kr. Dowody te wystarczyły bankowi, który też, nie podejrzywając nic złego, wypłacił okazicielowi wekslu po strąceniu z góry dyskontu sumę 14.800 rs. W tych dniach właśnie przypadał termin wypłaty tego wekslu, bank więc posłał panu Szl. stosowne przypomnienie. Na wyrażone przez tego ostatniego zdziwienie, posłał następnie do hr. Kr., lecz i ten do wekslu takiego się nie przyznał. Obaj wreszcie, gdy im przedstawiono weksel w oryginale, zaprzeczyli stanowczo swoich podpisów. Okazało się tedy, że weksel, jak również wspomnione wyżej dowody (list i bilet wizytowy) były nader zręcznie sfałszowane, tak, że podpisy obu wymienionych panów naśladowane są do złudzenia. Oszusta dotąd nie wyśledzono

KRONIKA SĄDOWA

(*Sprawa Tisza-Eszlarska*).

(Ciąg dalszy.)

Jedno z następnych posiedzeń było poświęcone przesłuchaniu lekarzy sprowadzonych z Budapesztu, którzy obalili w całości orzeczenie znawców Kisa i Trajtlera, spisujących protokół oględzin zwłok wyciągniętych z Cisy pod Dada. Niedwuznacznie wyszło na jaw, że protokół oględzin zwłok był sfałszowany i tendencyjnie spisany przez obu wymienionych znawców; wyszło także na jaw, że zwłoki znaleziono pod Dadą były zwłokami Estery Solymossi. Bardzo gwałtowne sceny zaszły między profesorem medycyny dr. Scheuthauerem a byłym jego uczniem, doktorandem Horwathem, który sekcyonował zwłoki i popisał niestworzone rzeczy, które dr. Scheuthauer nazwał nonsensem i piramidalnem głupstwem. Publiczność zebrana w audytoryum, insultowała formalnie dr. Scheuthauera, wołając, że „został przez żydów przekupiony“ „precz z żydowskim fagasem“. Krąży w Nyir-gyhaza pogłoska, że prokurator Szeiffert zamierza odstąpić od oskarżenia przeciw wszystkim oskarżonym, a natomiast ma poczynić wnioski co do wdrożenia śledztw kryminalnych i dyscyplinarnych przeciw funkcyonaryuszom, którzy przeprowadzali śledztwo. Ważne były także depozycye profesorów medycyny z Budapesztu, którzy twierdzą, że Estera pod żadnym warunkiem nie mogła być zarżniętą w sposób taki, jak to opowiedział Maurycy Scharf a mianowicie nie jest rzeczą możliwą, ażeby leżała w pozycyi takiej, jak to opisał Maurycy, albowiem gdyby była leżała w takiej pozycyi, twarzą do ziemi, nie mogliby byli żydzi schwytać do naczynia, tryskającej z szyi krwi.

W dwudziestym dniu rozprawy przesłuchiwano jeszcze ciągle ekspertów, profesorów medycyny z Budapesztu, z których najważniejsze wyjaśnienia dał profesor dr. Scheuthauer Według najlepszej wiedzy jego i przekonania, zwłoki dziewczyny znalezione pod Dada, są zwłokami Estery Solymossi, a śmierć tej dziewczyny nie nastąpiła skutkiem zarżnięcia, lecz skutkiem utonięcia. Dalej zeznali wszyscy trzej profesorowie, głównie zaś Michałkowicz Scheuthauer, że ze stanowiska naukowego nie podobna nawet przypuścić, ażeby te szczegóły, które podał Maurycy Scharf o rzekomem zarznięciu Estery przez żydów, były chociażby tylko podobne do prawdy; głównie nie jest prawdą, ażeby po przecięciu głównej arteryi, krew spokojnie mogła spływać do naczynia; w takich wypadkach krew tryska silnie i musi naokoło pozostawić ślady. Maurycy zaś twierdzi, że ani jedna kropla krwi nie padła poza naczynie podstawione.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Krakowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia z dnia 11 lipca 1883*).

Przewodniczący: prezes Izby T. Baranowski, obecnych członków 10.

Według reskryptu Namiestnictwa z d. 24 czerwca b. r. l. 38551 poleciło ministerstwo handlu wyrazić uznanie tutejszej Izbie za gotowość i zrozumienie, z któremi przystała Izba na intencye ministerstwa w przedmiocie reformy ordynacyi wyborczej podczas gdy inne Izby z rzadkiemi wyjątkami pod rozmaitemi pozorami sprawę tę odwlec usiłowały. Uchwalony przez Izbę tutejszą na dniu 19 lutego b. r. projekt nowej ordynacyi wyborczej wymaga jednak zdaniem ministerstwa niektórych modyfikacyj, zanim będzie mógł być zatwierdzonym.

W szczególności żąda ministerstwo, aby jakkolwiek wielki handel i wielki przemysł opłacający rocznie co najmniej 100 zł. podatku zarobkowego bez dodatków w okręgu Izby jest tylko słabo reprezentowanym, utworzyć dla takowego osobną kategoryę wyborczą, tak, aby w obu sekcyach było potrzy kategorye wyborcze, zamiast dwóch w dotychczasowym projekcie Izby ustanowionych. Następnie domaga się minister, aby w najniższej kategoryi census nie był liczebnie ustanowionym, lecz aby prawo wyboru w kategoryi najniżej opodatkowanych przyznać ogólnikowo tym, którzy mają prawo wyboru do Sejmu krajowego a nie należą według opłacanego podatku do Iej lub IIej kategoryi,

Co do sposobu głosowania zauważył minister, że obowiązek do osobistego oddawania karty głosowania w dotyczącym urzędzie gminnym sprzeciwia się ustawie z r. 1868 o organizacyi Izb handlowo-przemysłowych i dla tego żąda, aby dopuszczono także ustawą dozwolonego sposobu głosowania przez przesłanie kartek głosowania na ręce odnośnego urzędu gminnego.

Gdy sprawa reformy wyborczej jest zanadto ważną, aby bez poprzedniej narady w komisyi mogła być w pełnej Izbie traktowaną i gdy w szczególności zbadać należy, czyli przez zniesienie liczebnie oznaczonego cenzusu liczba wyborców w trzeciej kategoryi nie ulegnie zbyt wielkiej redukcyi, uchwalono odesłać wzmiankowany reskrypt Namiestnictwa do odnośnej komisyi, do której w miejsce nieobecnego p. Zieleniewskiego powołano dodatkowo p. Jana Götza z Okocimia

W dalszym toku obrad uchwalono przystąpić do żądania Izby handlowej w Leoben, aby telegraficzne sprawozdania centralnego zakładu meteorologicznego w Wiedniu ogłaszane były codziennie w wszystkich urzędach telegraficznych, podobnie jak kursa giełdy wiedeńskiej.

Na żądanie Towarzystwa przemysłowego w Białej-Bielsku uchwalono udać się do dyrekcyi kolei północnej ces. Ferdynanda o przedłużenie czasu trwania biletów zwrotnych przy większych odległościach z dni 3 do dni 5, tudzież domagać się zaprowadzenia takich biletów do wszystkich znaczniejszych stacyj.

W sprawie wydawnictwa pisma fachowego, jako organu Izb handlowych galicyjskich, wniósł p. Mendelsburg, aby ze względu na pożyteczność takiego pisma i na stosunkowo niezbyt wielki wydatek z wydawnictwem takiem połączony, mimo odmownej odpowiedzi Izb handlowych we Lwowie i Brodach, myśli tej nie porzucać, lecz przez ponowne przedsięwzięte traktowanie z krajowemi Izbami dążyć do jej urzeczywistnienia. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Na zapytanie dyrekcyi telegrafów uchwalono oświadczyć się za urządzeniem stacyi telegraficznej w Radomyślu nad Sanem.

Po wyczerpaniu porządku dziennego uchwalono, z uwagi na zbliżające się otwarcie nowej sesyi sejmowej, wystosować do reprezentacyi kraju petycyę o zniesienie a przynajmniej ograniczenie myt drogowych i zastąpienie wynikłego ztąd ubytku w dochodach przez odpowiednie powiększenie dodatków do podatków.

W końcu uchwalono, na wniosek sekretarza Izby dr. Leo, oświadczyć się stanowczo za objęciem kolei północnej ces. Ferdynanda w zarząd państwa i wystosować w tej mierze petycyę do Sejmu krajowego, albowiem bezpośrednie traktowanie tej, kraj nasz żywo obchodzącej **sprawy** w Radzie państwa mogłoby łatwo interesa krajowego handlu i przemysłu na szkodę narazić, gdy tymczasem poruszenie sprawy tej w Sejmie może być dla delegacyi galicyjskiej w Wiedniu stosowną wskazówką i najdobitniej uwydatnić życzenia kraju.

* **Wycofanie banknotów na 1000 zł.** Ministerstwo skarbu poleciło w drodze rozporządzenia kasom państwowym i urzędom aby aż do 10 listopada b. r przyjmowały przy zapłatach wywołane przez bank austro-węgierski a pod firmą „uprzywilejowanego austryackiego banku narodowego“ znajdujące się w obiegu banknoty na 1000 zł. w. a. z datą 1 marca 1858 r. Banknoty te jednakże nie mają być już wypuszczane, lecz muszą być odesłane bezzwłocznie do przełożonej kasy. Te kasy krajowe, które znajdują się w miejscu urzędowania zakładu bankowego, mogą owe banknoty zmieniać w tym banku. Wszystkie zresztą filie austro-węgierskiego banku obowiązane są przyjmować od kas państwowych banknoty te, celem zmiany aż do 30 listopada 1883 r.

* **Kolej Karola Ludwika.** Dochody tej kolei od 1 do 10 lipca wynosiły na linii Kraków-Lwów 264.258 złr. 47 ct.; na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 64.235 złr. 35 ct.; razem przeto 328.493 złr. 82 ct. (w tym samym czasie roku zeszłego 342 658 złr. 97 ct) Od 1 stycznia do 30 czerwca b. r. dochody na pierwszej linii wynosiły 3,829.823 złr. 19 ct. (w tym samym czasie roku zeszłego 3,874.631 złr. 35 ct.); na drugiej linii 844 890 złr 94 ct (w tym samym czasie roku zeszłego 1,097.371 złr. 9 ct.); — razem przeto 5,003.207 złr. 95 ct. roku zeszłego 5,314.661 złr. 41 ct.).

OSTATNIA POCZTA

Z polecenia właściwych ordynaryatów rozpoczęto od wczoraj we wszystkich świątyniach wszystkich obrządków katolickich dołączać do modłów kościelnych osobną modlitwę na intencyę szczęśliwego rozwiązania Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Stefanii. Modły te, z któremi łączą się gorące życzenia wszystkich mieszkańców kraju naszego, powtarzane będą codziennie, a w niedziele i święta odmawiane wraz z ludem, przy wystawieniu Przenajśw. Sakramentu — aż do radośnej chwili uroczystego *Te Deum*, aż do chwili, w której wszystkie ludy Monarchii zjednoczą się w wspólnem uczuciu wesela i hymnie dziękczynnym za spełnienie nadziei i gorących pragnień tylu milionów.

Najj. Pan opuścił już po czterodniowym pobycie Lublanę i udał się do północnej Krainy. Pomimo ogromnego upału, Monarcha przed wyjazdem ze stolicy krainskiej zwiedził kasę oszczędności, następnie zakład przytułku dla dzieci, więzienia, kościół Urszulanek i ich szkołę, fabrykę Tschinkalego, ludwisarnię, miejską szkołę ludową, fabrykę cygar i kuchnię ludową. Wszystkie te zakłady zwiedził Najj. Pan szczegółowo i wyraził wszędzie Najw. Swoje zadowolenie. W czasie oglądania cel więziennych kilku skazańców padło przed Monarchą na kolana, błagając o ułaskawienie. Najj. Pan rozkazał towarzyszącemu Mu nadprokuratorowi zdać pisemny raport o sprawowaniu się tych więźniów.

Przy położeniu kamienia węgielnego pod muzeum rudolfińskie na przemowę prezydenta krajowego br. Thurna Najj. Pan odpowiedział w te słowa: „Uważałem zawsze za jedno z najważniejszych Moich zadań popieranie i protegowanie wszystkich tych zabiegów, które zmierzały do rozszerzenia i podnoszenia oświaty między ludem, do obudzania i krzewienia zamiłowania do sztuki i umiejętności. Z przyjemnością przekonywam się że Kraina pod względem zakładów humanitarnych nie pozostaje po za innemi krajami Mojej Korony. Podwójnie cieszę się, że kraj, powołując do życia tak znakomity przybytek nauki, równocześnie stawia pomnik świadczący o nierozerwalnym węźle, łączącym Dom Moj z ludem kraińskim. Możecie być pewni, iż będę opiekował się zawsze „Rudolfinum“, którego budowa rozpocznie się pod błogosławieństwem Bożem.“

Depesza z Leoben pod d. 14 b. m. donosi, że na wszystkich stacyach, któremi miał przejeżdżać Monarcha w dalszej podróży po Krainie, poczynione wszelkie możliwe przygotowania dla uroczystego przyjęcia Ukochanego Władcy

Na ostatniem posiedzeniu wiedeńskiej rady miejskiej, radca dr. Geitler postawił następujący wniosek: W sierpniu oczekiwany jest w rodzinie Najd. Cesarzewicza radośny wypadek, który przejmie najżywszą i najszczerszą radością wszystkie ludy państwa, w pierwszym zaś rzędzie ludność Wiednia. Rada miejska przy każdej sposobności, gdy szło o zamanifestowanie lojalnych uczuć obywateli wobec Najw. Domu Cesarskiego, wywiązywała się zawsze z radością z tego obowiązku i niezawodnie i przy zbliżającym się radosnym wypadku wyrazi swoje sympatye w sposób odpowiadający godności i powadze metropolii. Z tego powodu rada miejska zechce uchwalić: „Upoważnia się burmistrza do zarządzenia właściwych kroków, aby rada miała sposobność okazać w chwili odpowiedniej Najd. Arcyksiężnej uczuć czci i przywiązania miasta Wiednia.“ Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Ministerstwo handlu udzieliło hr. Augustowi Starzynskiemu, deputowanemu do Rady państwa i właścicielowi dóbr Iławcze zezwolenie na przedsięwzięcie technicznych prac przygotowawczych dla następujących kolei lokalnych: 1) Dla linii z Tarnopola lub inного więcej na wschód wysuniętego punktu kolei Karola Ludwika przez Iławcze, Chorostkow do Kopeczyniec w celu połączenia z galicyjską koleją transwersalną; 2) dla linii ze stacyi Czortków, galicyjskiej kolei transwersalnej, przez Jagielnicę i Tłuste do Zaleszczyk nad Dniestrem; 3) dla linii ze stacyi Czortków bądź wprost, bądź też w połączeniu z linią ad 2) z Jagielnicy przez Ułaszkowce i Jezierzany do Skały, wreszcie 4) dla linii z Okopów przez Mielnicę i Krzywczę do Korołówki i ztąd bądź przez Borszczów do Skały, bądź też dla połączenia w odpowiednim punkcie (Tłuste) z linią ad 2) lub też dla połączenia z linią ad 3) pod Ułaszkowcami. Koncesya ta została udzielona na przeciąg 6 miesięcy,

Na podstawie Najw. rozporządzenia z d. 26 czerwca 1883 r., Ministerstwa handlu, w skutek prośby rady nadzorczej kolei Karola Ludwika, przedłużyło aż do 30 czerwca 1884 r. termin dla wybudowania i oddania na publiczny użytek kolei lokalnej z Jarosławia do Sokala.

Fremdenblatt pisze: „Tutejsze organa, które bezustannie rozpisywały się o solidarności i zgodzie Niemców, poczynają wspominać o rozdwojeniu, wybuchłem pomiędzy Niemcami w Czechach. I tak donoszą o rozterkach między frakcyą czynu, a spokojniejszemi żywiołami, które nie chcą wywoływać walki z Czechami. Frakcya czynu ma się składać z dziewietnastu członków pod przewodnictwem dr. Plenera. Wzbraniała się ona wchodzić w jakiekolwiek porozumienie z Czechami w sprawie wyboru trzeciego członka Wydziału krajowego i nie chciała dać Czechom sposobności do głosowania za petycyą, żądającą dla teatru niemieckiego zapomogi w sumie 800.000 zł. Co więcej, frakcya ta szuka sposobności, aby wysłać adres do Korony z powodu „wyrządzania Niemcom krzywdy“ i jest bardzo niezadowoloną, że w stosunkach obu szczepów poczyna coraz wyraźniej przebijać się kierunek ugodowy. Chociaż wiadomości te czerpiemy z organów zjednoczonej lewicy, nie możemy w żaden sposób dać im wiary, tak wydają się nam nieprawdopodobnemi; trudno bowiem przypuścić, aby praktyczni politycy i patryoci mogli pragnąć utrzymania rozdrażnienia i rozterek narodowościowych. Stronnictwo, które przenosiłoby wojnę nad korzystny pokój, byłoby taką potwornością, że w istnienie jego wierzyć nie możemy.“

W obradach sejmu czeskiego nastąpi prawdopodobnie krótka przerwa, w ciągu której komisye przedyskutują przekazany im materyał. D. 13 b. m. nowy wydział krajowy rozpoczął urzędowanie. Marszałek zamianował swoim zastępcą posła Zeithammera.

Sejm styryjski przyznał prawo wyborcze osobom płacącym najmniej 5 zł. podatku.

Cesarz Wilhelm przybędzie jutro do Gasteinu.

Nowa ustawa kościelna otrzymała Najwyższą sankcyę

Według depeszy rzymskiej poseł pruski Schlözer konferował przedwczoraj przez czas dłuższy z kardynałem Jacobinim. *Journal de Rome* pisze, że poseł zażądał od papieża posłuchania pożegnalnego, z czego należy wnosić, iż nie powróci już do Rzymu. Dziennik ten dodaje, że Stolica św. gotową jest poczynić wszelkie możliwe ustępstwa pod warunkiem jednakże, iż otrzyma za to odpowiednie rękojmie.

Nowo mianowany generał-gubernator Warszawy, generał Hurko, jak piszą do *Polit. Corr.*, nie jest bynajmniej skłonny do zaadoptowania podsuwanych z wielu stron tendencyj zmierzających do zupełnego zrussyfikowania Królestwa Polskiego. Generał wyraził w Petersburgu życzenie, aby nie wiązano go zbyt ścisłemi instrukcyami, chciałby bowiem mieć pewną swobodę działania i pragnąłby przedewszystkiem rozpatrzeć się w miejscowych stosunkach, nim zdecyduje się ostatecznie na kierunek tak pod względem politycznym jak i administracyjnym.

Depesze paryskie zawierają obszerne sprawozdanie z obchodu uroczystości narodowej i odsłonięcia posągu republiki na placu tejże nazwy. Obchód, pomimo niepewnej pogody przez cały dzień w sobotę odbył się w zupełnym porządku. Przed posągiem wniesiono estradę, obok której odbywały pochód rozliczne korporacye. Niewielki oddział piechoty i kirasyerów utrzymywał komunikacyę. Wspaniały widok przedstawiał plac, na który ze wszystkich szerokich ulic napływała publiczność, a ze wszystkich okien, dachów, drzew, kominów i chodników spoglądało tysiące oczu ludzkich. Najpierwsze szły bataliony szkolne, następnie w uniforme galowym komendant miasta generał Lecointe, prefekt Sekwany Oustry, wielu deputowanych, a nakoniec wszyscy członkowie rady municypalnej. Reprezentacyi urzędowej nie było, po nieważ nie przyszło do porozumienia między prezesem gabinetu, a prezydentem miasta. p. Mathé, który miał przemowę, podnosząc znaczenie idei republikańskiej i trwałość rzeczypospolitej. Następnie prefekt Sekwany odczytał mowę, która widocznie była zredagowana w porozumieniu z ministerstwem i podnosiła pokojową dążność republiki francuskiej.

W chwili gdy prefekt wręczał rzeźbiarzowi Monce i modelatorom braciom Thiebaud dekoracye, opadły obsłony z posągu, który zajaśniał w blasku słońca. Wówczas rozległy się okrzyki, wszystkie orkiestry zagrały marsyliankę i rozpoczął się pochód. Naprzód szły korporacye, za niemi stowarzyszenia, a nakoniec tłumy publiczności, mężczyzn, kobiet i dzieci w trójkolorowych wstążkach. Nie obeszło się bez nadprogramowej demonstracyi, okrzyków w stowarzyszeń socyalistycznych, które niosąc czerwony sztandar, wołały: „Niech żyje zupełna amnestya!“

Wielki przegląd wojsk na Longchamps odbył się o godzinie drugiej przy wielkim udziale publiczności i szczerych oznakach sympatyi ludności dla wojska. Dwadzieścia jeden strzałów armatnich oznajmiło o przybyciu prezydenta republiki. Grévy zajął miejsce w wielkiej loży, a obok niego prezes gabinetu, prezesowie Izby poselskiej i senatu. Znaleźli się tam także książę Hohenlohe, jeden z synów księcia Gorczakowa, poseł bawarski i wielu generałów. Generał wojny Thibaudin, na czele reprezentantów wojskowych obcych mocarstw, przyjmował na placu defiladę. Kilka korpusów w czasie przeglądu witano żywemi oklaskami, a mianowicie szkolę oficerów z St. Cyr, żandarmów i prowadzoną przez brata prezydenta artyleryę. Każdy z generałów pochylał przed prezydentem szpady, na co Grévy odpowiadał ukłonem. Po przeglądzie podjechał minister wojny przed lożę prezydenta, który dziękował za wzorową postawę wojsk Powrót z przeglądu przedstawiał wspaniały widok. Najszersze ulice przepełnione były literalnie powozami. Wszystkie handle i magazyny zamknięte, nie wyszedł ani jeden dziennik. Czy wieczorem odbyła się iluminacya i zabawa na Trocadero, nie wiadomo, gdyż po południu zaczął deszcz padać.

Hr. Chambord ma się nieco lepiej, Najj. Pan wysłał przedwczoraj z Lublany następującą depeszę: „Dziękuję za nadesłane Mi biuletyny i proszę o zawiadamianie Mnie i nadal o przebiegu choroby. Mam nadzieję, że drogi chory wkrótce wyzdrowieje.“

Hr. Paryża i reszta książąt francuskich odjechali przedwczoraj z powrotem do Paryża.

O stanie zdrowia hrabiego Chambord nadchodzą znowu sprzeczne wiadomości. Kiedy jedne zapowiadają rychłą śmierć, inne pełne są nadziei Zdaje się, iż znakomici lekarze pielęgnujący chorego zgodzili się na wezwanie z Paryża słynnego dra Potain i dra Proust z Hôtel-Dieu. W Frohsdorfie oczekiwano przybycia księcia Parmy i hrabiego Bardi. *Journal d'Indre et Loire* ogłasza kilka wyjątków z listu księcia Nemours pisanego do córki. Znajdujemy w nich szczegółowe opowiadanie jak się odbyła wizyta książąt orleańskich w Frohsdorfie..: „Księżna otworzyła nam drzwi wiodące do pokoju dostojnego chorego. Pozostaliśmy sami.... tylko my trzej weszliśmy. Książę ujrzawszy nas podniósł się energicznie. Wyciągnął obie ręce, wziął hrabiego Paryża za głowę i ucałował go gorąco kilkakrotnie; położył głowę jego na swojem sercu; poczem podał mi rękę i rzekł: — Uściskajmy się; wszakże się kochamy od tak dawna. Ucałował księcia d'Alençon Książę kazał nam usiąść i mówił do nas znanym Ci swoim pięknym głosem. Pytał nas szczegółowo o całą rodzinę; o żony, dzieci; nikogo nie pominął. Kiedy rozmawiał z nami, brał nas za ręce, hrabiego Paryża i mnie. Powtórzył kilkakrotnie: „Wiedziałem, że przyjedziecie; byłem pewny, że wasze odwiedziny dobrze mi zrobią. Czuję, że mi jest lepiej; bo serce moje nie chore i kocha was czule“. Bawiliśmy siedmnaście minut w jego pokoju. Rzekłem: „Nie chcemy aby nas wyłajano; oddalamy się. Z pomocą Bożą, do której wszyscy się odwołujemy, przy silnej budowie ciała, niezawodnie odniesiesz zwycięstwo nad chorobą.“ Wtedy książę biorąc hrabiego Paryża za rękę, rzekł głośno: „Kiedy powrócicie do Francyi, powiedzcie wszystkim, że modlić się należy za naszą ukochaną Francyę a nie za mnie. Żałuję, że nie mogłem jej służyć i za nią umrzeć, jak tego pragnęło zawsze moje serce. Bądźcie odemnie szczęśliwi; tego tylko pragnę.“

National i *Temps*, których stosunki z gabinetem francuskim są znane, zamieszczają następujący komunikat: „Zapewniają nas, że p. Waddington po długiem wahaniu przyjął nareszcie spadek po hrabi Duchatel, obejmując stanowisko ambasadora w Wiedniu. Ponieważ wybór ten przyjęty będzie prawdopodobnie dobrze przez rząd austryacki, nominacya p. Waddingtona ukaże się wkrótce w *Journal officiel*“.

Depesza z Rzymu, otrzymana przez agencyę Reutera twierdzi, że papież powołał do Watykanu kilku biskupów francuskich w celu porozumienia się z nimi w sprawie położenia Kościoła we Francyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Lublana, 15 lipca. Gdy Najj. Pan jechał do Postojny (Adelsberg) doniesiono, że pali się wieś Otok w powiecie postojnickim. Monarcha rozkazał wypłacić bezzwłocznie na ręce starosty 1500 zł. na zapomogę dla pogorzelców.

Paryż, 15 lipca. Wczorajszego wieczoru zaszły w Roubaix zaburzenia. Przeszło 300 anarchistów chciało wtargnąć do ratusza; komisarz, który chciał temu przeszkodzić, został ciężko ranny. Sześć osób aresztowano.

Paryż, 15 lipca. Do agencyi Havasa telegrafują, że na przedmieściach Kairu skonstatowano kilka wypadków cholery.

Aleksandrya, 15 lipca. W ostatnich 24 godzinach zmarło na cholerę w Damiecie 43 osób, w Mansurah 51, Shirbinie 6, Menzalah 28, w Talka 3, Chobar 13. W ostatnich 12 godzinach padło ofiarą epidemii w Samanud 10 osób, Shibinelkom 2, Ziftach 2 osoby. Ostatniej nocy zmarło na cholerę w Ghrzech pod Kairem pięć osób.

Simla, 15 lipca. Obiega pogłoska, że wicekról Indyi podał się do dymisyi.

Lublana, 15 lipca. Najj. Pan o godzinie w pół do 6 wysłuchał mszy cichej, poczem wyjechał do Logatecu. Ludność, duchowieństwo, młodzież szkolna oczekiwały na wszystkich stacyach i wzdłuż toru kolejowego przybycia Najj. Pana, wydając głośne okrzyki na cześć Monarchy. Na przemowę burmistrza w Logatecu odpowiedział Najj. Pan jak najłaskawiej. Z Logatecu udał się Monarcha powozem do Idrii. Między pierwszą i drugą miejscowością znajdowało się 20 bram tryumfalnych z odpowiedniemi napisami. W Idrii powitali Najj. Pana minister Falkenhayn i baron Trautenberg. Grono dziewic przybranych w strój narodowy doręczyło Monarsze pyszny bukiet. Najj. Pan zwiedził kościół, szkołę i inne publiczne zakłady, wyrażając wszędzie Najw. zadowolenie. W Postójny przyjęcie było nad wszelki opis serdeczne. Świetnie przystrojona i rzęsiście oświetlona grota przedstawiała czarujący widok. Do ogólnego efektu przyczynił się niemało chór śpiewaków, który ustawiony w głębi groty odśpiewał kilka pieśni. Monarcha był wielce zadowolony, zapisał też Swoje nazwisko do księgi pamiątkowej.

Lipto-St-Miklosz, 15 lipca. Liczba ofiar przedwczorajszego pożaru dotychczas jeszcze nieskonstatowana. Brakuje jednak blisko 20 osób. Wczoraj pogrzebano 8 osób. Część ludności pozostała bez dachu i chleba. Nędza jest ogromna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 lipca 1883, godzina 1 min. 45. Losy kredytowe —·—, Węg. akcye kredyt. 293 25, Akcye anglo-austr. 107·50, Akcye banku Union 113·40, Akcye kolei Karola Ludwika 295·— Akcye kolei północnej 270·50, Akcye kolei południowej 156·50 Akcye kolei Alföld 169 50, Akcye kolei Elżbiety 325·90, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 169·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·—, Losy regulacyi Cisy 109 70, Losy tureckie 24·70, Węgierska renta 88·67, Akcye banku związkowego 105·70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowe—·—, Rubel papierowy 1·16 3/4 Węgierskie losy 115·1/4, Marka niemiecka —.—, Usposobienie słabe.

Wiedeń, 14 lipca 1883, godzina 5 min. —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 15 lipca 1883, godzina 10 min. 45 Akcye kredytowe 295·10, Anglo-Austr. 108·—, Unionbank 113·40. Kolej Karola Ludw. 294·25, Południowa 157·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne .—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9 50— Rubel papierowy 1·16 3/4. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 14go lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram 10·— do 10 50 zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 34·75 do 35·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.37, do 10·40 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 14·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 189·— m., żyto —·— m., spiritus 57.40, olej rzepakowy 66 50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56 10 fr., olej rzepakowy 82·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza . Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 16 lipca 1883.

Hotel Georgea

Pp. S. hr. Piniński z Grzymałowa. F. hr. Chobrzyński z Rossyi W Górski z Kaszyc. S. Zwolski z Bryniec. Dr. A. Spiegel z Monasterzysk. K. Petrowicz z Wołostkowa. L Kanitz z Pesztu.

Hotel Angielski

Pp. L. Modzelowski z Rossyi. K. Korzeniowski z Rumunii. J. Chmielowski z Ponikwy. J. Bereźnicki z Krakowa. W. Witosławski z Brodów. S. Tworkowski z Trościańca.

Hotel Europejski

Pp. B. Horodyski z Korszowa. W. Rudakowski z Swistelnik. S. Drohojowski z Tapina. M. Rosciszewska z Rossyi.

Hotel Warszawski

Pp. E. Dworski z Czerniowiec. A. Szarłowski ze Stanisławowa W. Swierzawski z Tyśmienicy. J Jaworski ze Złoczowa.

Hotel Langa

Pp. J. Kwieciński z Rohatyna A. Pragłowski z Sokala. J. Gold z Janowa.

Hotel Krakowski

Pp. F. Skałkowski z Krakowa. S. Wiśniewski z Wołynia. F. Zajączkowski z Kurzan.

Pociągi kolejowe.
Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Przychodzą do Lwowa.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 3 min. 14 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z **Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca) o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 16 lipca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 735 79mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 16.8°C. Psychrometr wilgotny + 14.7°C Prężność pary 11.2mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 3. Wiatr W5. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 13.4°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760 29mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 32.2°C.
Najniższa temp. w nocy 15.7°C.
Ilość opadu mierzonego o 7h. 13.1mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$

Dla 17 lipca

E. $= + 5^{m}\ 51,^{s}_{65}$. $\Theta^{0} = 7^{h}\ 39^{m}\ 36,^{s}_{54}$.

Zachód słońca 16 lipca 8h. 1m.,0., wschód o 16h. 10m.,.

Słońce będzie najwięcej w lipcu oddalone od ziemi dnia 3 lipca o 6h.

W lipcu nastąpi nów księżyca 4d 4h 39,m 6 pierwsza kwadra 11d 21h 25,m 4; pełnia 19d 17h 7,m 0 ostatnia kwadra 26d 13h 49,m 5.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 25d 2,h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 12d 4,h 5

Równanie czasu E. będzie przez cały lipiec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą kompasy (zegary słoneczne) o ilość E. w prawdziwe południe.

15 lipca 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$725,_{10}$	$726,_{65}$	$731,_{50}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+34,_{2}$	$+17,_{6}$	$+15,_{6}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+24,_{7}$	$+16,_{0}$	$+13,_{6}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$17,_{3}$	$12,_{6}$	$10,_{4}$
Wilgotność powietrza względna w %.	44	84	79
Stan nieba.	2	10	5
Kierunek wiatru.	s.	n.	w.
Moc wiatru.	3	5	4
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h $0^{mm},_{0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 34_{4}			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 17_{6}			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 14 lipca 1883.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	294 —	297 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168 —	171 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	290 —	295 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 35	100 35
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 50	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 35	100 35
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los $41^1/_2$ l.	86 40	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 70	102 70
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 70	98 70
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 60	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 —	102 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 65	99 65
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 50
„ Stanisławowa	22 —	24
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 56	5 67
Napoleondor	9 44	9 54
Półimperyał	9 74	9 84
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 $15^1/_2$	1 $17^1/_2$
100 marek niemieckich	58 20	59 —
Srebro	—	— —
Korony w srebrze	—	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 11 lipca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.75	78.90
luty-sierpień	78.75	78 90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.50	79.85
kwiecień-październik	79.50	79.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119 25	119 75
„ „ 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr	135 80	136.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140.30	140.80
„ „ 1864 po 100 zł.	168.—	168.25
„ „ 1864 po 50 zł.	167 75	168.25
Renty Com. po 42 lir austr.	37 —	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.50	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 50	93 65
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.20	99 35
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106 50	107.—
Bukowiny	98.50	99 50
Galicyi	98.80	99.40
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.25	99.75
Węgier	100 40	100 80
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.50	108 80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	297.10	297.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	865.—	— —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	837 —	840 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— 77	—.79
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	593 —	595
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	223.—	223 50
Kol. Preszow-Tarn (w. c.) a 200 zł	— —	— —
Północnej kolei po 1000 złr.	2708.	2713 —

	płacą	żądają
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	296.50	297.—
Lwow-Czern kolej po 200 zł. w. a. w sr.	169.25	169.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k	328.—	328 50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a	158.—	158 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162 25	162.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95 75
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr	—.—	101.—
„ „ „ w 20 l. 7pr.	101.75	102 25
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr	— —	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct	89.50	90 50
„ „ „ po 5 proct.	99.25	99.75
„ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.25	99.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 80	102 —
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc	101 50	102.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 60	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.50	102.75
5 Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95 25	95.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93 40	93.70
Kol półn. po 100 zł. m. k.	105 —	105.50
„ „ po 100 zł. w. a	100 50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z 1881 po $4^1/_2$ pr.	98 60	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.25
z r. 1867	99 25	99 75
z r. 1868	96.—	96 50
z r. 1872	95.25	95 75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a	94.40	94.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	170 50	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	106	107 50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.25	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38. —	40. —
Palfiego po 40 zł. m k.	37.50	38.—
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	12.—	12.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20 —	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	54
St. Genois po 40 zł. m. k.	44 25	44 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	21.75	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł m k	126 —	127.50
„ „ po 50. zł w a.	63 50	64 50
Waldsteina po 20 zł. m k.	28.75	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m k	37 25	37 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p.	— —	—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—
Londyn za 10 ft. szt	120. —	120.15
Paryż za 100 fr.	47 45.—	47 50 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67 —
„ pełnej wagi	5 66	5 68 —
Korona	— —.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.50	9.50.50
Rossyjski imperyał	9 76 —	9.78.—
Talar związkowy	—.—	—
Srebro	— —.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 14 lipca 1883.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w bankuotach	78	75
„ „ „ w srebrze	79	60
Renta w złocie	99	20
5% austr. renta marcowa	93	45
Akcye banku wiedeńskiego	838	—
„ „ kredytowego	294	90
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50
Dukat cesarski mon.	5	65—
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 10143. (4746)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 71 czasopisma „Diło“ z dnia 7 lipca 1883 pod napisem: „Besida kor. Ustianowycza“ w ustępie od słów: „Odnak c k. rada szkilna“ do słów: „prynesty jakij chosen“ zawiera znamiona występku z §. 300 u k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 12 lipca 1883.

Licytacye.

L. 4199. (4634 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu przeprowadzi w dniach: 9 sierpnia i 6 września 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusową sprzedaż połowy realności pod l. k. 42 w Radomyślu, Maryi Stryczeńskiej własnej, na rzecz Jochwety Pfeffer względem sumy 650 zł. z przyn.

Cena szacunkowa 215 zł. wadyum 10 pr. tej ceny.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 23 listopada 1882.

L. 4674. (4324 3—3)

W dniach 3 września, 2 października i 6 listopada 1883 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk 74|38 w Babinie w samborskim obwodzie położonej, ciało tabularne stanowiącej, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dankowi Prypon pto. 179 złr. 82 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 1 czerwca 1883.

L. 603. (4529 3—3)

W dniach 17 sierpnia, 17 września i 17 października 1883 o 10tej godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod l. k. 17 w Krzemienicy położona lwh. 253 objęta, Magdalenny Peszkowej własna, na zaspokojenie pretensyi Dawida Pasternaka w kwocie 73 złr. 50 ct. i 73 złr. 50 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 2800 zł. wa.

Wadyum 280 złr. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze

Łańcut, d. 6 lutego 1883.

L. 3344. (4659 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Israela Barana wynoszącej 281 zł. 8 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 3|8, 6|9 i 18|10 1883 licytacyjna sprzedaż realności janowskiej gminy wyznaniowej własnej, pod L 360, 91, 272 i 238 w Janowie położonej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania 2070 zł. w. a.

Bliższych warunków detaxacyi i wyciągu tabularnego dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 30 maja 1883.

L. 1432. (4554 3—3)

C. k sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi Leizora Antlera w kwocie 20 zł. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod N. 139 w Szweikowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jakóba Michajluka własnej w dniach 9 sierpnia, 16 sierpnia i 23 sierpnia 1883 każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową i wywołania 92 zł., na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 9 zł. 20 ct. w. a.

Akt opisania i oszacowania jakoteż resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora pana Piotra Kurysia w Podhajcach.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 30 marca 1883.

L. 4502 (4346 3—3)

Podaje się do wiadomości, iż w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprz galic. akc. Banku hipotecznego w kwocie 702 złr. 53 ct. z pn. przymusowa licytacya realności pod l. k.172 m. w Kołomyi położonej, Samuela Keschnera własnej, a to w jednym terminie na dzień 3go sierpnia 1883 o godz. 10 przed południem w B. VI. wyznaczonym.

Na tym terminie sprzedaną zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 2100 złr. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 105 złr. w. a.

Inne warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

O tem zawiadamia się c. k. uprz. gal. akc. Bank hipot., Samuela Keschnera, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem wys. Skarbu, c. k. gł. Urząd podatkowy w Kołomyi, tudzież wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 26 kwietnia 1883, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo zastawu na tej realności nabyli, do rąk ustanowionego już do l. 5352/79 kuratora p. adw. dr. Freudenberga i przez edykta.

Kołomyja, 10 maja 1883.

L. 3467. (4382 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Sitzmana od Andrucha i Maryi Proć się należącej, w kwocie 15 złr. a. w. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l k. 194 w Chłopach położonej, wyk. hip. 312 tudzież jednej niewydzielonej połowy wykazem hip. 313 księgi gruntowej gminy Chłopy objętej, na trzech terminach dnia 2 sierpnia, dnia 30 sierpnia i dnia 19 września 1883 każdego razu o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 18 października 1883 tamże

Cena wywołania 290 złr. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p. Łuszpiński z substytucyą p Strockiego w Komarnie.

Komarno, dnia 20 maja 1883

L. 606. (4727 1—3)

W dniach 9 sierpnia i 6 września 1883 o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 84 w Wadowicach górnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Marcina i Agnieszki Kossów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto. 150 zł. z pn.

Gdyby na terminach tych realność pomieniona za lub wyżej ceny szacunkowej nie została sprzedaną, natenczas do złożenia łżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 6 września 1883 o godzinie 3 po południu, na który wszystkich wierzycieli się wzywa.

Cena szacunkowa wynosi 250 złr.

Wadyum 25 złr

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl. dnia 8 kwietnia 1883.

L. 5698 (4678 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości. że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Kaczki w kwocie 168 złr. w.a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości w Ławczu położonej, wykazem hipotecznym nr 528 objętej, Petra Saraki syna Martyna własnej, dnia 8 sierpnia, 12 września i 17 października 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem nadmieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza wynosi 675 zł. w. a.

Wadyum 68 złr. w a

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Mikołaja Strogania z Trembowli.

Trembowla, 26 stycznia 1883.

L. 3817. (4607 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Breiny Marmorek jako cessyonaryuszki Jakóba Marmorka w kwocie 63 złr. 59 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 sierpnia 1883, 3 września 1883 i 15 października 1883 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wyciągiem hipotecznym gminy Kozówka l 146 objętej, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 150 zł.

Wadyum 15 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, inaczej i tych, którzy po dniu 15go maja 1882 prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Chaima Wollocha z Mikuliniec.

Mikulińce, dnia 20 grudnia 1882.

L. 2863 (4735 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że w terminie dnia 16 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż części realności pod l. 5/359 m. w Stryju położonej, wedle dom. III. pars. II. pag. 93 n. haer 4. Abrahama Hauptmana własnych, na rzecz Benjamina Hirschhorna pto. 113 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 541 złr. w. a

Zakład 26 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 6 kwietnia 1883.

L. 4822. (4744 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości że w celu wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwewie, w kwocie 200 złr. w a. z pn. odbędzie się się na dniu 9 sierpnia 1883, względnie 20 sierpnia 1883, lub 3 września 1883 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności Asafata Kuszły własnej, w Hołem pod l. d. 60—100 subr. 96 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 610 złr. w. a. ocenionej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się proszącego, dalej dłużnika Asafata Kuszłę, Świetną e k. Prokuratoryę skarbu i tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie nabyli jakie prawo na tej realności lub którymby uchwała obecna wcale nie lub nie w czasie należytym została doręczoną, na ręce ustanowionego kuratora.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa, dnia 13 stycznia 1883,

Licytacye.

L. 4949. (4625 2—3)

C. k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności p. Agnieszki Szajniuk w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie tutejszym w dniach 13 sierpnia, 24 września i dnia 22 października 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod Nk. 21 i 22 w Magdalówce położonej, wykazem hipotecznym księgi grunt. gminy Magdalówka Nr. 312 i Nr. 313 objętej, składającej się z p. b. 25, 26 i p. g 190, 191, 192 i 193 na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej i za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie i niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 765 zł. wadyum 10% t. j. 76 zł.

Bliższe warunki i protokół oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytację rozpisująca doręczoną być nie mogła, niemniej i wierzycieli, którymby po dniu wyciągu hipotecznego prawa zastawu na tych realnościach nabyli, ustanawia się kuratorem Jana Mormola, gospodarza z Magdalówki.

Mikulińce, 20 stycznia 1883.

L. 75. (4567 3—3)

W dniach 9 sierpnia, 14 września i 18 października 1883 o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Abrahama Mojżesza dw. im. Friedhoffera własnej, pod Nk. 264 w Kamionce str. położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pżyn. na rzecz Samuela Harczowskiego.

Cena wywołania 800 zł. w. a. wadyum 10%. Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby później uzyskali prawo zastawu, ustanawia się kuratorem Abrahama Glass w Kamionce str.

Reszta warunków w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Kamionka str., 12 marca 1883.

L. 8473. (4593 2—3)

C k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztujących $^2/_3$ części ceny kupna t. j. sumy 1734 złr. 33 ct. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 15 marca 1883 bieżącemi dozwoloną została relicytacya realności pod l. k. 115 w Tarnowie na Zabłociu położonej, dawniej do Edwarda Zanka należącej a na publicznej licytacyi dnia 6 grudnia 1880 odbytej przez Bronisława Kłosińskiego nabytej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w jednym terminie dnia 21 sierpnia 1883 r. o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie cena przy poprzedniej licytacyi najwyżej zaofiarowana w ilości 2601 złr. 50 ct. w. a.

Realność ta sprzedaną będzie i poniżej powyższej sumy, nie niżej jednak sumy 1909 złr.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 261 złr.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej relicytacyi otrzymują zawiadomienie: kasa sieroca, egzekut, Bronisław Kłosiński, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, dalej z miejsca pobytu niewiadomi Henryka Zank, Adolfina Millerowa, Anna Zank i wszyscy ci, którzy już w t. s. uchwale z dnia 30 września 1880 zawiadomieni zostali.

W Tarnowie, dnia 21 czerwca 1883.

L. 6631. (4600 —3)

C. k. sąd powiatowy miejs del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 230 złr., 35 złr., 30 złr. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 80 w Romanówce, dłużnika Błażka Ignasiów vel Ignasia Masztalerz własnej, dnia 3 sierpnia 1883 i 7 września 1883 o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, z nadmienieniem, że gdyby na powyższych dwóch terminach nie uzyskano ceny wystarczającej na pokrycie długów, trzeci termin do sprzedaży realności tej po przesłuchaniu stron wyznaczonym zostanie.

Wadyum wynosi 30 złr, w. a.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, dnia 15 kwietnia 1883.

L. 2473. (4650 2—3)

W dniach 3 sierpnia. 7 września i 12 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia pretensyi Samuela Haubena w kwocie 90 złr. 10 ct. w. a. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 21 w Łukawcu według l. wyk. hip. 150, własności Fedka Maćkowicza protokołem z praes. 26go listopada 1882 l. 7381 egzekucyjnie oszacowanej, w stanie biernym, której prawo zastawu dla powyższej sumy zaintabulowanem zostało z tem, iż realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej w tej cenie, na drugim terminie zaś także niżej takowej za jakąbądź cenę największej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę szacunkową stanowi suma 290 złr. w. a.

Wadyum 10 prc. powyższej ceny szacunkowej.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w godzinach urzędowych w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, dnia 27 czerwca 1883.

L. 1546. (4636 2—3)

W dniach 9 sierpnia, 6 września i 4 października 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10|34 w Izbiskach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Jana Wałasa i Mendla Broda własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytow. włość. we Lwowie w kwocie 700 złr. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 6 kwietnia 1883.

L 2675. (4707 —3)

C k, sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat procentów zwłoki i resztującego kapitału dłużnego w łącznej kwocie 640 zł. 63 kr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nk. 84 w Woli Batowskiej położonej, własność tabularną dłużników Wincentego i Heleny Biernatów stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych a to:

dnia 27 sierpnia
dnia 27 września 1883
dnia 29 paździer.

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 2500 zł.

Wadyum zaś 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 21 czerwca 1883.

L. 635. (4728 2—3)

W dniah 9 sierpnia, 6 września i 4go października 1883 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod lk 13 w Podborzu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Wojciecha Lenarka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 191 zł. 84 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł.

Wadyum 60 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 8 kwietnia 1883.

L 1069. (4610 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 7 sierpnia, 5 września i 12 października 1883 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod l. 127 w Zaleskiej woli położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, dłużników Łukasza Szczurka i Procka Sockiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 139 złr. 90 ct. w a. z pn.

Cena wywołania 580 złr.

Wadyum 58 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, 25 czerwca 1883.

L. 27961. (4666 1—3)

W celu zabezpieczenia konserwy na gościńce państwowe w Samborskim okręgu budowniczym w trzechletnim okresie 1884, 1885 i 1886 odbędzie się w duiu 2go sierpnia 1883 r. publiczna licytacya przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1884 wynosi:

a) na gościńcu Dobromilskim	5255	metr. sześć. za		6937	złr.	$01^1/_2$ ct.
b) „ „ Podbeskidzkim	6180	„ „ „		13118	„	75 „
c) „ „ Samborskim	2365	„ „ „		1238	„	$45^1/_2$ „
ogółem	13800	„ „	w kwocie fiskalnej	21294	„	22 „

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak również wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych szutrowisk i kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem Starostwie, w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5cio procentowe wadyum sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru, w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3 lipca 1883.

L. 3918. (4723 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw Sebastyanowi Gagoszowi pto. 50 zł. dnia 28 sierpnia, 28 września i 30 października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 93 w Kuryłówce położonej, na 150 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 15 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 5 czerwca 1883.

L. 6035. (4718 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. deleg. podaje do wiadomości, że w sprawie Fischla Reissa przeciw Hryńkowi Jabłońskiemu synowi Kościa pto 46 zł. 86 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż ciała hyp. wyk hyp. 73 ks. gr. dla gminy Ryków i połowy ciała hyp. wyk. hyp. 1.75 ks. gr. dla gminy Ryków, dłużnika Hryńka Jabłońskiego syna Kościa własnego, w trzech terminach, dnia 14 sierpnia, 12 września i 18 października 1883, zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu tusądowem, z tem przeprowadzona będzie, że ciała te przy pierwszych dwóch terminach, tylko za lub wyżej, przy trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Ceną wywołania stanowi się wartość szacunkową 305 zł., wadyum zaś wynosi 30 zł. 5 ct. w. a.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia, i reszta warunków, w tusądowej registraturze przejrzeć można

O tem zawiadamia się tych wierzycieli którzyby po 20 kwietnia 1883, do tabuli weszli lub którymby uchwałą licytacyjną nie doręczono, do rąk kuratora p. adw. Dr. Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 16 czerwca 1883.

L. 1292. (4612 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 170 zł. po potrąceniu wypłaconej kwoty 75 zł. z pn odbędzie się na rzecz Beili Breuerowej z Ropczyc przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 28 w Kozodrzy, należącej do dłużnika Sylwestra Stanisza dnia 20 sierpnia, 24 września i 22 października 1883, każdego razu o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania wynosi 450 zł. zaś wadyum 45 zł w. a.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akty egzekucyjnego zastawniczego opisania i oszacowania leżą do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.

Ropczyce, 15 maja 1883.

L. 426. (4606 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulincach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Mittelmana w kwocie 300 zł. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 20 sierpnia, 17 września i 15 października 1883, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya połowy realności wyciągiem hipotecznym gminy Łuka wielka Nr. 108 objętej składającej się z p b. 278, 279 i p. g. 202|2 na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 310 zł. wadyum 31 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone zastaw nabyli ustanawia się kuratorem prawa p Chaima Wollocha z Mikuliniec.

Mikulińce, 20 lutego 1883.

L. 649. (4601 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni przeprowadzi licytacyjną sprzedaż gruntu Jana Gąsiorka własnego w Trawnikach położonego, około jeden mórg obejmującego, żadnym numerem nieoznaczonego, protokołem z dnia 5go listopada 1878 l. 9145, zastawniczo opisanego a protokołem z dnia 25go czerwca 1881 l. 12174 oszacowanego.

Sprzedaż nastąpi w trzech terminach to jest dnia: 27go sierpnia, 24go września i 29go października 1883, o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Bochnia dnia 17go maja 1883.

L. 3365. (4688 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Berla Zulla w kwocie 80 zł w. a. z pn. w dniach 10 września, 15 października i 12 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż nietabularnej realności pod lk 48 w Łuce koło Uścia zielonego położonej, a dłużników Piotra i Anny Grona własnej.

Cena wywołania 356 zł. w. a. wadyum 35 zł. 60 ct. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Monasterzyska, 16 czerwca 1883.

L. 167. (4662 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13 sierpnia, 17 września i 15 października 1883 o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. konsk. 3 i Nr. rep. $^1/_6$ w Pewelce położonej, Jana Gacha własnej, składającej się z $1^1/_2$ morga gruntu tudzież z zabudowań mieszkalnych i gospodarczych a niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 172 zł. wadyum 17 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień, 30 grudnia 1881.

L 606. (4434 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa i Katarzyny Biegunów 300 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność gruntowa wraz z budynkami pod Nr. 164 do dłużników Józefa i Barbary Skrzypków należąca w trzech terminach 3 sierpnia, 4 września i 4 października 1883 każdego razu o godzinie 10 rano, a na wypadek nie sprzedania na pierwszych trzech terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na 4 października 1883 o godzinie 3 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 485 zł.

Wadyum 48 zł. 50 ct.

Milówka, 30 kwietnia 1883.

L. 1096. (4661 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwotach 84 zł. i 63 zł. 51 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 sierpnia, 17 września i 29 października 1883, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Jędrzeja Nędzy pod Nk. 95 w Kościeliskcch położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania 200 zł. w. a. Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie

C. k. sąd powiatowy

Nowytarg, dnia 24 maja 1883.

L 2254. (4722 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawia Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jakóbowi Paszkowi pto. 336 zł. 84 ct. dnia 10 sierpnia, 14 września i 16 października 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17 w Rudzie położonej, na 1200 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 120 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 20 czerwca 1883.

L. 1545. (4726 1—3)

W dniach 9 sierpnia, 6 września i 4 października 1883 o godzinie 10 z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 57 w Jamach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Kazimierza i Anny Pietrasów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 250 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł, wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 2086. (4734 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Natowicza w kwocie 2 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 66 now. 27 star. w Kalwaryi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużniczki Magdaleny Lisowskiej własnej, w trzech terminach a mianowicie dnia: 8go sierpnia, dnia 29go sierpnia i dnia 26go września 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Kalwarya, dnia 30go kwietnia 1883.

Licytacye.

L. 883. (4555 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia resztującej należytości 563 złr. 60 ct. w. a. odbędzie się w dniach 22 sierpnia 18 września, i 18 października 1883 każdym razem o godzinie 9tej przed południem w budynku sądowym w Skawinie przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 46 ks. gł. gminy kat. Rzozów objętej a dłużnika Michała Lupy własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 200 złr.

Wykaz hipoteczny i bliższe warunki leżą w registraturze sądowej do przeglądu.

Dla wierzycieli z imienia i miejsca pobytu niewiadomych, którzyby uzyskali prawo zastawu na tej realności po 23go września 1882 ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza w Skawinie p. Teodora Pareńskiego.

Skawina, dnia 16 kwietnia 1883.

L. 2434. (4550 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Zachariasza Skreta prawonabywcy c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Danyły Skreta, Wasylowi Skret i Jackowi Skret o zapłacenie 187 złr. 51 ct. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 59 w Sarnikach położonego, wyk. hip. l. 105, 106 i 107 objętego, dłużnika własnego, w trzech na dzień 10 sierpnia, 14 września i 19 października 1883 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 złr. w. a.

Poręczne 40 złr. w. a.

Że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 marca 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 12 kwietnia 1883.

L. 6194. (4597 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy 110 złr. w. a. z pn. na rzecz Michała Kierzyczyńskiego egzekucyjna sprzedaż $^1/_{27}$ części dóbr Rozdziałowice w tabuli krajowej lwowskiej dom. 353 pag. 147 n. haer. 10 na Hryńka Kościów zapisanych, dozwoloną została.

Licytacya ta odbędzie się w dniach 6 września 1883, 4 października 1883 i 8 listopada 1883 każdym razem o godz. 10 rano w sali rozpraw sądu tutejszego, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 235 złr. w. a. lub wyżej takowej, na trzecim terminie także poniżej tejże, jednak tylko za cenę, która pokryje wszystkie na tej części ciężące długi.

Wadyum wynosi 24 złr. w gotówce.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze

O czem zawiadamia się strony, wierzycieli hipotecznych i wszystkich tych, którzyby po dniu 15 kwietnia 1883 prawa rzeczowe na powyższej części dóbr nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna i dalsze uchwały albo wcale nie lub nie dość wcześnie mogły być być doręczone przez kuratora adw. dr. Budzynowskiego.

Sambor, 12 czerwca 1883.

L. 6198. (4571 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dnia 16 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie ponowna przymusowa sprzedaż połowy dóbr Dzieduszyce małe w powiecie Żydaczowskim położonych, należącej do spadkobierców Piotra Jana dw, im. Gołaszewskiego na rzecz uprzyw. galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w jednym tylko terminie w celu zaspokojenia resztujących kapitałów w sumach 1927 złr. 40 ct. m. k. czyli 2024 złr. 5 ct. w. a., 1646 złr. 69 ct. i 21070 złr. 92 ct w. a. wraz z prowizyą a to od sumy 2024 złr. 5 ct. w. a. i od sumy 1646 złr. 69 ct. w. a. po 4 prc. od dnia 1 stycznia 1878 zaś od sumy 21070 złr. 92 ct. w. a. po 5 prc. od dnia 1 lipca 1877 tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 95 ct. mon. konw. czyli 99 złr. 75 ct. w. a. i 50 złr. w. a. od 1go stycznia 1878 zalegających niemniej od reszty raty dnia 1 lipca 1877 w kwocie 122 zł 20 ct. w. a. zaległej i od pojedynczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 642 złr. w. a. od dnia 1 stycznia 1878 zalegających za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem po 2 prc. nakoniec kosztów egzekucyi dawniej w kwotach 23 złr. 70 ct., 5 złr. 86 ct., 16 złr. 18 ct., 9 złr. 2 ct., 9 złr. 36 ct. w. a. a obecnie w ilości 7 złr. 36 ct. przyznanych.

Dobra rzeczone sprzedane zostaną na tym terminie także niżej ceny wywołania 51548 złr. w. a. jednak nie niżej ceny minimalnej 32000 złr. w. a.

Wadyum wynosi sumę 1600 złr. w. a.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających, tudzież tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo wcale nie, lub też w sposób należyty nie były doręczone, wreszcie tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do galicyjskiej tabuli krajowej weszli.

Sambor, dnia 19 czerwca 1883.

L. 7005. (4592 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w skutek wezwania c. k. sądu kraj. w Wiedniu z 18 maja 1883 l. 33667 w celu ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w kwotach 2955 zł. 7 ct. i 2174 zł 94 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. banku austro-węgierskiego we Wiedniu, odbędzie się dnia 24 sierpnia, i 28 września 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr 4 na pierwszem piętrze przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Małowody w okręgu c. k. starostwa powiatowego Podhajce i sądu powiatowego Wiśniowczyk położonych wedle wykazu hipotecznego c. k. urzędu hipotecznego przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Nr. 199 karta B. pozycye 11 i 12 do panów Mojżesza Rath i Emila Rath należących.

Cenę wywołania stanowi wyprośrodkowana wedle statutów banku austro-węgierskiego przy udzieleniu pożyczki wartość 26000 zł. Na tych dwóch terminach powyższe dobra nie niżej ceny wywołania sprzedane będą.

Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania t. j. sumę 2600 zł. w. a. Gdyby na tych dwóch terminach dobra powyższe za podaną wartość sprzedane nie zostały, to wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych celem ustanowienia warunków ulżających, do jawienia się na dzień 28 września 1883 o godzinie 4 po południu w tutejszym sądzie w biurze Nr. 4.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Salomona Nathansohna i Abrahama Gelber, tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 4 kwietnia 1883, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na wymienionych dobrach prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza uchwała wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. Dr. Emila Sternklara z substytucyą adw. Dr. Akselrada w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 19 czerwca 1883.

(7005)

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, daß über Ansuchen des k. k. Landesgerichtes in Wien vom 18 Maj 1883, Z. 33667, zur Hereinbringung der Darlehensforderungen pr. 2955 fl. 7 kr. und 2174 fl. 94 kr. öst W. sRG. zu Gunsten der k. k. priv. öst. ung. Bank in Wien, die exekutive öffentliche Feilbietung der laut Hypothekarausweises beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol Nr. 199 Blatt B Post. 11, 12 den Herren Moses Rath und Emil Rath gehörigen im Bezirke der Bezirkshauptmannschaft, von Podhajce und im Bezirksgerichtssprengel von Wiśniowczyk gelegenen Güter „Małowody" in zwei Terminen u. z. am 24 August und 28 September 1883, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gebäude des k. k. Kreisgerichtes in Tarnopol, Bureau Nr. 4 im 1 Stock abgehalten werden wird.

Als Ausrufspreis wird der von der öst. ung. Bank bei der Beleihung statutenmäßig ermittelter Werth von 26000 fl. angenommen.

Bei diesen zwei Terminen wird diese Liegenschaft nicht unter dem Ausrufspreise, und zwar in Pausch und Bogen ohne jeglichen Gewährleistung verkauft werden. Das Vadium 10% des Ausrufspreises d. i 2600 fl. öst.W.

Sollte bei diesen zwei Terminen die Liegenschaft um den angegebenen Werth nicht verkauft werden, so werden sämmtliche Hypothekargläubiger behufs Feststellung erleichternder Bedingungen auf den 28 September 1883 Nachmittags 4 Uhr im Kreisgerichtsgebäude Bureau Nr. 4 zur Versammlung eingeladen.

Die weiteren Feilbiethungsbedingnisse, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Hypothekargläubiger Salamon Nathansohn und Abraham Gelber, sowie für alle jene Hypothekargläubiger, welche nach dem 4 April 1883, als dem Ausstellungstage des Tabularextraktes irgend welche dingliche Rechte auf die feilzubietenden Güter erwerben, oder welche der Feilbiethungsbescheid oder sonstige weiter ergehende gerichtliche Bescheide entweder gar nicht oder doch nicht rechtzeitig zugestellt werden sollten, wird zum Curator adw. Dr. Emil Sternklar mit Substituirung des Adw. Dr. Melchior Akselrad bestellt.

Tarnopol, den 19 Juni 1883.

Zl. 8932. (4676 3—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird zur Hereinbringung der Wechselforderung des Leisor Mondschein im Betrage von 121 fl. öst. W. sRG. die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Jan Żołnierowicz rücksichtlich deßen liegender Nachlaßmaße gehörigen, sub. CN. 29 sub. rep. 82 Kopanka Kałuszer Bezirkes gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Realität, am 17 Juli, 16 August und 18 September 1883 jedesmal um 10 Uhr V. M mit dem vorgenommen werden, daß diese Realität bei den ersten zwei Terminen nicht unter dem Schätzungswerthe von 925 fl. öst. W. beim dritten Termine aber auch unter demselben veräußert wird.

Das Vadium beträgt 92 fl 50 kr. Das Protokoll der pfandweisen Beschreibung, der Schätzungsakt und die sonstigen Bedingniße können in der dortgerichtlichen Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Kałusz, 7 November 1882.

L. 2662. (4411 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, ze celem zaspokojenia pretensyi Herscha Feldsteina w kwocie 300 złr. z pn. odbędzie się w dniach 6 sierpnia i 5 września 1883 zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem publiczna przymusowa sprzedaż a) połowy realności pod l. k. 27 w Krzemienicy położonej, wyk. hip. l. 286 objętej, a dłużnika Antoniego Ruszla własnej, b) połowy realności pod l. k. 20|70 w Krzemienicy położonej, wyk. hip. l. 260 objętej, dłużniczki Katarzyny Ruszlowej, względnie nieobjętej masy spadkowej po niej własnej.

Przy pierwszych dwóch terminach rzeczone realności sprzedane będą tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową

Na wypadek zaś nieuzyskania jej, wyznaczy się celem ułożenia lżejszych warunków licyt. termin na dzień 12go września 1883 o godz. 10 rano.

Cenę wywołania wymienionej pod a) połowy realności stanowi jej cena szacunkowa 2757 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 275 złr. 75 ct.

Zaś cenę wywołania połowy realności pod b) stanowi jej cena szacunkowa 1075 złr, wadyum wynosi 107 zł. 50 ct.

Resztę warunków licyt. akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 1 czerwca 1883.

L. 1098. (4660 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 84 złr. i 63 złr. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 27 sierpnia, 24 września i 29 października 1883 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Józefa Nędzy pod nk. 79 w Kościeliskach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej

Cena wywołania 200 złr. w, a.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 25 maja 1883.

L. 3459. (4668 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Maryi Gulik w kwocie 28 złr. w. a. z pn. w dniach 10 września, 15 października i 12 listopada 1883 każdym razem o godz. 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż dwóch parcel gruntowych pod l. k. 358 w Uściu zielonem położonych, a dłużnika Stanisława Hanaka własnych.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 złr. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Monasterzyska, 18 czerwca 1883.

L. 1533. (4602 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni, celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 160 zł. z pn. rozpisuje licytacyjną sprzedaż parceli gruntowej pod NC. 65 w Wyżycach położonego Franciszka Małka własność tabularną stanowiącego.

Sprzedaż nastąpi w trzech terminach to jest: 20 sierpnia 24 września i 22 października 1883 o godzinie 10 przedpołudniem.

Wadyum wynosi 10pr. od sta od ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Bochnia, 23 maja 1883.

L. 1429. (4611 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 170 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Biera przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 11|23 w Wolicy piaskowej do dłużników spadkobierców ś. p. Jacentego Rolka dnia: 20 sierpnia, dnia 24 września i dnia 22 października 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania wynosi 3160 zł., wadyum 320 złr.

Reszta warunków licytacyjnych akty opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. registraturze.

Ropczyce, 16 maja 1883.

L. 3978. (4630 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż uchwałą zgromadzonych przy likwidacyi wierzycieli z dnia 1 maja 1883 publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realności pod lk. 447 przy ulicy lwowskiej w Przemyślu położonej, do masy krydalnej Efroima Matznera należącej, atoli z uwagi, iż wedle inwentarza tejże masy do tej realności należy prawo używania osobnego toru od magazynu pod Nr. 2 do dworca kolei Karola Ludwika prowadzącego, wraz z tem prawem używania osobnego toru o ile takowe wedle kontraktu pozbyte być może, a to w trzech terminach t. j. dnia 9 sierpnia, dnia 10 września i 15 października 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana w biurze Nr. 8 tut. sądu.

Cena wywołania wynosi 27724 zł. 12 ct. zaś wadyum 2773 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i kontrakt względem prawa używania osobnego toru do dworca kolei Karola Ludwika w tus. registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 30 maja 1883.

L. 3720. (4483 3—3)

W dniach 10 sierpnia, 14 września i 12 października 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod Nr. konsk. 128 subrep. 270 w Horocholinie położonej, dłużnika Oleksy Zderki własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredytow. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś w trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 19 czerwca 1883.

L. 3921 (4484 3—3)

W dniach 10 sierpnia, 14 września i 12 października 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 26 subrep. 132 w Horocholinie położonej, dłużnika Konstantego Krawczuka własnej, w tutejszym c. k sądzie na rzecz zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 złr. a względnie 139 złr. 90 ct. w a. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 19 czerwca 1883.

L. 5571. (4323 3—3)

W dniach 10 września, 15 października i 12 listopada 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 148—147|196—3 w Wojutyczach w samborskim obwodzie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Antoniemu Babiak pto 100 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 150 zł, wadyum 15 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d

Sambor, 1 czerwca 1883.

L. 5131. (4745 1—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 139 złr. 90 ct. w. a. odbędzie się na dniu 19 lipca 1883, 6 sierpnia 1883, względnie 20 sierpnia 1883 przymusowa licytacya realności w Hołem pod l. 92 położonej, Hrycia Bułagi własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 550 złr. w. a. oszacowanej.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
O tem zawiadamia się proszącego, dalej dłużnika, Świetną c. k. Prokuratoryę skarbu i tych wierzycieli, którzyby w międzyczasie nabyli jakie prawo rzeczowe na tej realności, lub którymby uchwała obecna wcale nie, lub nie w czasie należytym doręczoną została, na ręce ustanowionego kuratora.
Z c. k. sądu powiatowego.
W Rawie, dnia 13 stycznia 1883.

L 351. (4736 1—3)
C. k sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej Kelmanowi Blumowi od Maryanny Halbin sumy 60 złr. z pn. zostanie realność pod l. k. 393 w Ryglicach położona, ciała tabularnego nie mająca, do Maryanny Halbin należąca, przez publiczną licytacyę w trzech terminach a to: dnia 16 sierpnia 1883, dnia 19 września 1883 i dnia 24 października 1883 każdym razem o 10 godz. rano na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedaną.
Cena wywołania 110 złr.
Wadyum 10 złr w. a.
Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.
Tuchów, dnia 27 marca 1883.

Konkursa.

L. 31499. (4732 1—3)
Wydział krajowy ogłasza konkurs na jedno dożywotnie wsparcie z fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej w rocznej kwocie Trzystu (300) złotych w. a. opróżnione po ś. p. Piotrze Strzyżowskim.
Ubiegać się o to wsparcie mają prawo inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, religii katolickiej wszystkich trzech obrządków, lub też inne osoby polskiego pochodzenia religii katolickiej, które w jakimkolwiek innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.
Prawo nadawania wsparć dożywotnich z fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej przysługuje na teraz zastępcy kuratora fundacyi J. W. Marszałkowi krajowemu drowi Mikołajowi Zyblikiewiczowi, wszakże za dekretami przez Wydział krajowy wystawionemi.
Podania, ile być może, udokumentowane, a w każdym razie zaopatrzone świadectwami wykazującemi wyznanie religijne i ubóstwo petenta, wnosić należy do Wydziału krajowego w nieprzekraczalnym terminie dni 30 od daty 3go ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Z Rady Wydziału kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wlk. Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 12 lipca 1883 r.

L. 5457. (4747 1—3)
Posada radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami VI klasy rangi jest do obsadzenia.
Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze do 9 sierpnia 1883 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.
Lwów, dnia 13 lipca 1883.

Księgi gruntowe.

L. 6068. (4742)
Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wiszniów składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 26 lipca 1883.
C. k. sąd powiatowy.
Bursztyn, 8 lipca 1883.

L. 6554. (4780)
C. k. komisya hipoteczna w Limanowej ogłasza, iż wygotowała arkusz posiadłości tabularnej Górka przyległość do Skrzydlny.
Rzeczony arkusz posiadania, również i protokół dochodzeń mogą u niej interesowani przejrzeć i zarzuty przeciw takowemu po dzień 21 lipca 1883 wnieść.
Na tym dniu odbędzie się rozprawa w skutek zarzutów, gdyby takowe wniesiono.
Limanowa, 14 lipca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2242. (4544)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Ericha Mehlo, którą używać będzie jako fabrykant sukna w Mikuszowicach, podpisując takową: „Erich Mehlo".
Wadowice, dnia 23go czerwca 1883.

L. 5253. (4568 3—3)
C. k. sąd obwodowy podaje odnośnie do edyktu z dnia 12 maja 1881 l. 3832 do wiadomości, że asygnatę 5 pr. c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na 50 zł. w. a. opiewającą, z daty 15 kwietnia 1880 l. 1384 przez biuro powiatowe w Kołomyi tegoż Zakładu na rzecz funduszu cerkwi „Anny Zaczatje" w Czeremchowie wystawioną, za zgasłą uznaje.
Kołomyja, 7 czerwca 1883.

L. 1438. (4741)
Na trzecią zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu, która się rozpocznie 3go września 1883, wyznaczonym został prezydent sądu obwodowego Jarosch przewodniczącym, radcy: Lewiecki i Krzyżanowski zastępcami jego.
Nowy Sącz, 11go lipca 1883.

L. 43381. (4767 1—3)
Odnośnie do edyktu z dnia 13 kwietnia 1883 l. 20066 podaje c. k. Namiestnictwo niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzoną reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 3 b. m. l. 21682 dalsza reambulacya odnogi galicyjskiej kolei transwersalnej na przestrzeni Żywiec-Zwardon, (Czacza) od kil. 27·145 — 37·285 rozpocznie się na dniu 3 sierpnia b. r. w gminie Soli i trwać będzie bez przerwy aż do zupełnego ukończenia.
Wykazy gruntów, które pod tę kolej zajęte być mają, wyłożone będą z dotyczącemi planami w urzędach w Soli i Szarem przez 14 do publicznego przejrzenia i ogłoszone też zostaną w każdej gminie termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.
Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu dni 14tu w Żywieckiem c. k Starostwie, lub też przy komisyi na miejscu.
Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.
Lwów, dnia 11 lipca 1883.

L. 1699. (4594 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Niemirowie wzywa Maryę Żennich z Radruża, ażeby w przeciągu jednego roku, od trzeciego ogłoszenia niniejszego wezwania w Gazecie, wniosła swoje oświadczenie do spadku śp. Mikołaja Zennicha, zmarłego w Radrużu dnia 16 kwietnia 1882 bez testamentalnie, w przeciwnym razie spadkowa pertraktacya z zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Markiewiczem przeprowadzoną zostanie.
Niemirów, 6 czerwca 1883.

L. 2774. (4637 1—3)
Zamieszkałego przedtem w Kujdańcach a obecnie z miejsca pobytu niewiadomego Matwija Tworyszczuka zawiadamia się, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu o zapłacenie resztującej sumy pożyczkowej 104 zł. 92 ct. z pn. zamianowano kuratorem Hrycia Fyżyka, wójta z Kujdaniec, któremu winien swe środki obrony dostarczyć, lub innego zastępcę sobie zamianować i tutejszemu sądowi oznajmić.
C. k sąd powiatowy
Zbaraż, dnia 22 czerwca 1883.

L. 20644. (4599 1—3)
Sąd delegowany w Krakowie zawiadamia Chaima Lewkowicza, że na pozew Leona Machanfa przeciw niemu pto 100 zł. wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na 28 września 1883 i dla niego ustanowiono kuratora adw. dra Henryka Schöna
Poleca się pozwanemu, aby na powyższym terminie sam w sądzie stanął, lub kuratorowi odpowiednią udzielił informacyę, lub też wreszcie innego pełnomocnika sobie obrał.
Kraków, 17 czerwca 1883.

L. 1596. (4750)
Jego Ekscelencya Prezydent c. k. sądu krajowego Wyższego w Krakowie zamianował reskryptem z d. 30 czerwca 1883 l. 3749|pr. przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie na IV kadencyę sądów przysięgłych w r. 1883 J. W. Pana Aleksandra Kaweckiego, c. k. radcę sądu krajowego Wyższego i kierownika Oddziału karnego sądu krajowego w Krakowie, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Karola Ebauera, Wilhelma Höflicha, Eliasza Haleczkę, Stanisława Szpora i Franciszka Matyasa, co się w myśl §. 301 ustawy z dn. 23 maja 1873 niniejszem do wiadomości podaje, z nadmieniem, że IV kadencya sądów przysięgłych rozpocznie się posiedzeniem 3 września 1883 o godz. 9 rano, w gmachu sądowym przy ulicy Senackiej w sali na I piętrze.
Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego
Kraków, dn. 13 lipca 1883.

L. 514. (4739 2—3)
Od dnia 12 lipca aż do 1 października b. r. załatwiać będzie czynności c. k. urzędu górniczego okręgowego c. k. komisarz górniczy p. A. Richter w Krakowie.
Podania zaś będą jak zwykle podczas niebytności tutejszego naczelnika przyjmowane w kancelaryi c. k. urzędu górniczego okręgowego, lub w c. k. urzędzie cechowań złota i srebra w zabudowaniu człowem, gdzie też prawomocnie prezentowane będą.
Z c. k. urzędu górniczego okręgowego
Lwów, dnia 12 lipca 1883.

L. 3960. (4507 2—3)
W Obidowy zmarła Regina 1go Jaróg 2go Pałac 5 sierpnia 1855 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Gdy zaś jej córki Anna Lubacz i Katarzyna Rożek nie wiadome z miejsca swego pobytu, przeto wzywa się je, aby w przeciągu roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu do spadku po swej matce w tutejszym sądzie się zgłosiły, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem nieobecnym w osobie Józefa Jaroga ustanowionym przeprowadzonym zostanie i w myśl §. 128 ust. z 9 sierpnia 1854 spadek przyznanym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Nowytarg, dnia 23 maja 1883.

L. 4233. (4565 2—3)
W posiadaniu Piotra Czecha znaleziono następujące rzeczy z kradzieży pochodzące: Futro szopowe siwem suknem pokryte, surdut wełniany tabaczkowy, surdut ciemny w kratki, surdut wierzchni czarny, żakiet bawełniany dziki, spodnie granatowe, spodnie bronzowe, trzy kamizelki, czarną, granatową i popielatą, stary kapelusz, poszewkę haftowaną deszczochron płócienny, dwie parasolki białe brudne, wstążkę jedwabną białą, dwa nożyki jeden w rogowych drugi w drewnianych okładkach, czapkę barankową, miotełkę, korkociąg żelazny, pędzel malarski, zegarek srebrny.
Właścicieli tych rzeczy wzywamy, aby się w przeciągu roku zgłosili i prawa swe wykazali.
C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, 20 czerwca 1883.

L. 518. (4609 2—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Semenyszyna z Mołodiatyna, że Itzig Hersch Kriegman z Peczeniżyna przeciw niemu w tutejszym sądzie pod dniem 24 stycznia 1883 do l. 518 pozew drobiazgowy o zapłacenie 40 zł wa. zpn wytoczył, że w zastępstwie pozwanego brat tegoż Fedor Semenyszyn z Mołodiatyna kuratorem ad actum ustanowiony i że temuż kuratorowi odnośny pozew z terminem na dzień 10 września 1883 wręczony został.
Wzywa się zatem pozwanego, by na na tym terminie osobiście się jawił, lub ustanowionemu kuratorowi informacyi wcześnie udzielił, gdyż inaczej wyniknąć mogące ztąd złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Peczeniżyn, 1 kwietnia 1883.

L. 7508. (4527 2—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia Izraela Leibę dw. im. Pfeffera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Meilecha Wolfa de praes. 1go września 1882 l. 7508 dozwolono na rzecz proszącego rezolucyą z dnia 12 grudnia 1882 l. 7508 na wpis prawa własności połowy realności l. k. 48 b. w Gródku położonej, jak poz I B. wyk hip. 1410 księgi gruntowej miasta Gródka do Berla Dafta należącej i że dotyczącą rezolucyę sądową dla Izraela Leiby Pfeffera doręczono adwokatowi drowi Flakowiczowi w Gródku, równocześnie kuratorem dla niego ustanowionemu.
Gródek, 12 grudnia 1882.

L. 5163. (4526 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach, jako władza pertraktacyjna, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Ignacego Bernackich, ażeby się w przeciągu roku zgłosili po spadku po ich ojcu Piotrze Bernackim z Huciska, dnia 3 maja 1881 z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, gdyż inaczej spadek z ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem Wilhelmem Ornsteinem i z zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzonym będzie.
Brody, 31 marca 1883.

L. 3156. (4548 2—3)
C. k. sąd obwodowy ustanawia z miejsca pobytu i życia niewiadomemu Franciszkowi Szczepanowskiemu, celem doręczenia temuż t. s. uchwały z dnia 24 marca 1883 l. 1624|C dozwalającej na intabulacyę prawa ewikcyi do wysokości 2960 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Sokół, na rzecz Marcina i Wiktoryi Pawłowskich, adw. Janczurę w Nowym Sączu kuratorem.
C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, 11 czerwca 1883.

L. 8143. (4574 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia przez edykt niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Weinsteina, że Szaja Gerner uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 4 lipca 1883 l. 8143, który ustanowionemu dlań kuratorowi adw. drowi Fischlerowi w Stanisławowie się doręcza, i poleca pozwanemu, aby zarzuty swoje przeciw temu nakazowi zapłaty w 3 dniach wniósł, lub kuratorowi w tym celu informacyę udzielił, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Stanisławów, dnia 4 lipca 1883.

L. 1499. (4578 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Skupnia, iż rezolucye hipoteczne z dnia 13 i 18 czerwca 1882 l. 7154 i 7658 dla niego wygotowane, mocą których dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sum 1000 i 1000 zł. na rzecz Tomasza Supińskiego na $^1/_2$ posiadłości wyk. hip. 1047 i 9|96 częściach posiadłości wyk. hip. 336 w Chrzanowie objętych, doręcza do rąk tutejszego p. adw. dra Myszkowskiego, jako kuratora dlań jednocześnie ustanowionego.
Chrzanów, 18 lutego 1883.

L. 15865. (4537 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia, iż w skutek prośby Karola Franka w sprawie tegoż egzekcyjnej przeciw Eliaszowi Horowitzowi o 368 zł. 8 ct. w. a. z pn. z dnia 16 kwietnia 1883 l. 15865 t. s. uchwałę tabularną z dnia 9 grudnia 1882 l. 52672 doręcza z życia i miejsca pobytu niewiadomym Janowi Wagnerowi i Sarze Selzer do rąk równocześnie w osobie adwokata dra. Jahla z zastępstwem adw. dra. Pająka dla nich ustanowionego kuratora. Wzywa się przeto niniejszym edyktem Jana Wagnera i Sarę Selzer aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 21 kwietnia 1883.

L. 5965. (4697 3—3)
Ze strony c. k. sądu powiatowego w Sanoku zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych, przedtem w Sanoku zamieszkałych, Juliannę, Karolinę, Antoninę i Natalię Srogich, że Aital Witoszyński właściciel realności pod l. kons. 66 w Sanoku wytoczył przeciw nim spór o wykreślenie 5 pr. odsetek od kapitału 520 zł. w. a. w stanie biernym powyższej realności zahipotekowanych, że w tej sprawie termin na dzień 28 lipca 1883 wyznaczono, i że dla pozwanych kuratorem Ludwika Świerczyńskiego z Sanoka ustanowiono.
Rzeczą więc pozwanych jest temuż dać należytą informacyę, lub wcześnie o innego zastępcę się postarać, gdyż inaczej następstwa sami sobie przypisać będą musieli.
Sanok, dnia 30 czerwca 1883.

L. 4747. (4690 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Romualda Łobazińskiego, iż przeciw niemu i ręczycielom o 100 zł. Sanockie Towarzystwo zaliczkowe wytoczyło pozew, na co termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 19 lipca 1883 o godzinie 9 rano wyznaczony został i wzywa się Romualda Łobazińskiego, ażeby co do swej obrony z kuratorem dla niego w osobie p. Włodzimierza Witoszyńskiego ustanowionym się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy
Sanok, 21 maja 1883.

L. 2052. (4470 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Zygmunta Włyńskiego, że przeciw niemu wniósł Jan Gromadzki pod dniem 9 marca 1883 do l. 2052 pozew o zapłacenie sumy 3000 zł. w. a. i na takowy wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 25 kwietnia 1883 o godzinie 9 rano, a dla pozwanego ustanowiono kuratorem adwokata Lewakowskiego w Krośnie.
Wzywa się zatem Zygmuta Włyńskiego, aby do rozprawy albo osobiście stanął, albo innego zastępcę sobie obrał, lub też ustanowionemu kuratorowi środki obrony dostarczył, przeciwnie bowiem skutków zaniedbania sam sobie przypisze.
C. k. sąd powiatowy
Krosno, dnia 12 marca 1883.

L. 5680. (4468 3—3)

Do spadku Antoniego Adamczyka w Żeglicach, dnia 13 stycznia 1882 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłego powołany jest Jędrzej Adamczyk z miejsca pobytu niewiadomy.

Wzywa się nieobebnego, aby w ciągu roku deklaracyę do spadku powyższego wniósł, przeciwnie rozprawa z kuratorem Tomaszem Kumor z Żeglec przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Krosno, 4 września 1882.

L. 23140. (4510 3—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Zaborskiego celem doręczenia mu tus. uchwał w sprawie egzekucyjnej firmy „Gesang & Baumann przeciw Feidze Gołdzie Fleischer zam. Atlas i innym spadkobiercom Mechla Fleischera o 179 zł. 98 ct. w. a. z pn. kuratorem p. adw. dra Jahla a tegoż zastępcą p. adw. dra Dulębę i wzywa tegoż Karola Zaborskiego, aby ustanowionemu kuratorowi informacyj potrzebnych udzielił, albo innego zastępcę sobie obrał i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

Lwów, dnia 23go czerwca 1883.

L. 7583. (4572 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa dzierzyciela rzekomo zatraconego losu pożyczki półmilionowej Stanisławowskiej następującej treści: „Nr. 3623 Pożyczka król. miasta Stanisławowa na 500.00 zł. za poręką królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstwem Krakowskim oblig. losowy na dwadzieścia złotych jako część przez król. miasto Stanisławów wydanej i w 32 latach zwrotnej pożyczki loteryjnej półmilionowej. W Stanisławowie dnia 31go marca 1869 Ignacy Kamiński, zastępca burmistrza“, by los ten przed upływem jednego roku tutejszemu sądowi przedłożył, i prawa swe wykazał, inaczej bowiem los ten na żądanie Michała Korczyńskiego jako amortyzowany uznanym zostanie.

Stanisławów, 23go czerwca 1883.

L. 2912. (4528 3—3)

Do spadku po Pesie Blumenberg, dnia 22 kwietnia 1855 w Jarosławiu zmarłej, powołani są Scheindla Blumenberg zam. Rosengarten w Alexandrji zamieszkała tudzież Seig Blumenberg i Gittla Blumenberg zam. Dax, z miejsca pobytu niewiadomi, którzyteż odaośne oświadczenie do powyższego spadku wnieśli. Gdy zaś spadkobiercy Efroima Altmana wykazali się cessyami i absolutoryum, iż powyżsi spadkobiercy Pesie Blumenberg swe prawo do spadku po Pesie Blumenberg Efroimowi Altmann odstąpili, sąd tutejszy, ustanawiając dla powyższych kuratora w osobie adw. dra. Juliana Ruczki, wzywa powyższych, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia jak niżej, zgłosili się w tutejszym sądzie i swe odnośne oświadczenie wnieśli, w przeciwnym razie przedłożone cessye i absolutorya za ważne, zaś wniesione deklaracye powyższych do spadku Pesie Blumenberg za nieważne uznane, pertraktacya spadku po Pesie Blumenberg zakończoną zostanie, a odnośne części spadku prawonabywcy Efroimowi Altman względnie tegoż spadkobiercom przyznane zostaną.

Z c. k. sądu powiatowego.
Jarosław, 10 maja 1883.

L. 6749. (4521 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia:

1. z miejsca pobytu i życia niewiadomego Michała Czajkowskiego.

2. z miejsca pobytu i życia niewiadomych Tadeusza i Teklę Barzykowskich.

3. masę krydalną Ezechiela Hermson i

4. nieznanego zastępcę depozytu judycialnego, iż Michał Mekler wyniósł pozew w dniu 9 czerwca 1883 l. 6746, 6747, 6748, 6749 o wykreślenie przeciw pierwszemu względem prawa najmu realności pod lk. 20 star. 69 now. w dzielnicy miejskiej w Samborze położonej, w stanie biernym tej realności n 8 on. intabulowanego; przeciw drugim względem prawa najmu pomieszkania w tejże realności w stanie biernym n. 13 on. intabulowanego; przeciw trzeciej względem prawa zastawu 83 zł. w. a. w stanie biernym powyższej realności pod poz. 14 on. intabulowanego, a przeciw ostatniemu, względem pozycyi n. 15 i 16 on. ze stanu biernego tejże realności, i że te do pisemnego postępowania zadekretowane pozwy celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach dla tychże pozwanych ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Pawlińskiemu doręczone zostały, któremu pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Sambor, 19 czerwca 1883.

Upadłości.

L. 28832. (4730 2—3)

C. k. sąd krajowy jako konkursowy zawiadamia interesowanych, że w skutek przeprowadzonego 9 lipca 1883 wyboru zatwierdził adwokata dr. Bielińskiego jako zawiadowcę i zamianował adw. dr. Stromengera zastępcą zawiadowcy masy rozbiorowej Józefa Eilego.

Lwów, dnia 11 lipca 1883.

L. 19271. (4698 3—3)

W sprawie konkursowej „Spółki posługaczy publicznych krajowej“ stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zwołuje ck. sąd krajowy we Lwowie celem sprawdzenia przedłożonych przez zarządcę masy rachunków tak co do jego należytości jakoteż z administracyi majątku krydalnego, tudzież celem powzięcia uchwały co do wniosku zarządcy masy, by wierzytelności tejże przeciw członkom upadłego stowarzyszenia uznano za nieściągalne, walne zgromadzenie wierzycieli na dzień 14 sierpnia 1883 o godz. 11 przed południem w biurze 11.

Z c. k. sadu krajowego
Lwów, 30 czerwca 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 7202. (4748 1—3)

Kundmachung.

Das Comité der Verein. **Marcus Bernstein**'schen **Stiftungen** zur Unterstützung und zum Unterrichte isr. Handwerker bringt hiermit zur öffentlichen Kenntniss, dass für israelitische, körperlich kräftige Knaben, welche sich dem Handwerkerstande widmen, und zu diesem Behufe auf Kosten der Stiftung bei einem Handwerker untergebracht werden wollen, 6 Stiftungsplätze erledigt sind. Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comité dieser Stiftung, zu Handen des Vorsitzenden Herrn Rabb. und Predigers B Löwenstein bis 30ten August 1883 einzusenden und nachzuweisen:

I. Durch einen Geburts- oder Heimatsschein, dass er der Lemberger israelitischen Gemeinde angehört, oder mindestens ein geborener Galizianer ist, und dass 14 Lebensjahr erreicht hat.

II. Durch ein beglaubigtes Armutszeigniss, dass weder er noch die Eltern, das Lehrgeld für ihn bezahlen können.

III. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, dass die Vertretung des Knaben in Betreff dessen Verhältnisses zum Meister mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens dem Comité überlassen wird

IV. Bewerber aus der Provinz haben ausserdem ein ärztlishes Zeugniss ihrer Eignung zum Handwerke beizubringen.

Lemberg, 12 Juli 1883. (4703 2—3)

Das Komité der Verein.
Markus Bernstein Stiftungen.

L. 2057 (4704 2—3)

Ogłoszenie.

Wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 30 czerwca r. b. l. 38581 zatwierdziło uchwałę Wydziału powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach, mocą której począwszy od 2go półrocza 1883. podwyższona została stopa procentu opłacanego od wkładek na 5pr., zaś od pożyczek na hipotekę i od pożyczek udzielanych gminom na 6pr., od eskontu weksli i od innych statutem dozwolonych pożyczek lub zaliczek na 7prc. o czem się w myśl statutu §. 11 strony interesowane zawiadamia.

Myślenice, dnia 10go lipca 1883.

Prezes
Franciszek Lewartowski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl.“